

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówierzeczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość, raczył Najw. postanowieniem z dnia 30 lipca b. r., na najpowszeniejszy wniosek Ministra cesarskiego Domu i spraw zagranicznych, dotychczasowego nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra na dworze perskim, generał-majora Gustawa barona Thöemmel, zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem przy regencji serbskiej.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: nauczyciela młodszego, Anatola Rozdolskiego, w Czerniechowie, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Sorocku; tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Dobrej, Marcina Szewczyka, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Dobrej; Antoninę Dobrowolską, nauczycielkę szkoły w Porębie wielkiej, pełniącą obowiązki tymczasowej nauczycielki w Mszanie dolnej, stałą nauczycielką młodszą szkoły filialnej w Łostówce.

Ogłoszenie.

Z końcem lipca 1889 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów, prowadzonych w uprzyw. austriacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 3.800, t. j.

w wal. austr. 3 990 zł. — ct.
b) opiewających na w. a. 92,702,250 zł.
Razem 92,706,240 zł. — ct.

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisje kontroli not państwa, a mianowicie:
jednorożkowych 71,599,427
pięciorożkowych 121,898,620
pięćdziesięciożkowych 125,795 100 zł.
razem 319,293,147 —
w ogóle 411,999 387 —

Wiedeń, 5 sierpnia 1889.

Z komisji Rady państwa dla kontroli długu państwa.

Dr. Ernest Hauswirth,
prezydent,
Zygmunt hrabia Berchtold,
członek komisji.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 sierpnia.

Równocześnie z przyjazdem cesarza Wilhelma do Anglii otrzymano w Londynie wiadomość, która sprawiła tam niezwykłą radość. Oto głównodowodzącemu angielsko-egipską armią, generałowi Greenfellowi, powiadomiono o zwycięstwie nad egipską armią, która pod dowództwem Mahdiego, Wad-el-Nyumi, przetrwała do niego z propozycjami pokojowymi, kazał wysłać nieprzyjaciela i wypędzić z obozu. Tem świetnym bezsprzecznym zwycięstwem Anglii dokonali dzieła wojennego, mogącego wywrzeć niepomierne wrażenie na przyszłe ukształtowanie stanu rzeczy w Egipcie.

Po klęsce Arabiego-baszy pod Tel el Kebir, we wrześniu roku 1882, wzięła W. Brytania kraj khedywa pod swoją opiekę. Odtąd też datuje się protektorat Anglii nad Egiptem, tak, jak on dotąd istnieje. Ówczesne jednak świetne powodzenie Anglików nie zdołało stłumić ruchu, dążącego do usunięcia a nawet wytopienia w Egipcie wszystkiego, co europejskie, co ma jakąkolwiek styczność z cywilizacją i postępem. Na czele tego ruchu stali derwiszowie, utrzymujący ciągle stosunki z Mahdzistami i głoszący świętą wojnę przeciw niewiernym a w ogóle tym wszystkim, którzy nie podzielali ich fantazmu. Połączywszy się z Mahdzistami i wzrosłszy w siły, uznali chwilę obecną za stosowną do zadania państwu khedywa i wojskom angielskim śmiertelnego ciosu. Przeliczyli się jednak w swych nadziejach, a klęska pod Toską w dniu 3 b. m. nie tak rychło dozwoli im rozpocząć na nowo jakąkolwiek skuteczniejszą akcję.

Zdaje się być prawdopodobnym przypuszczenie, iż Francja poruszy teraz znowu ewakuację Egiptu, będąc zdania, iż po uchyleniu niebezpieczeństwa grożącego dotychczas E-

giptowi ze strony derwiszów, położenie tego kraju da się bez trudności sprowadzić na drogę skonsolidowania i że w obec tego stała się zbyt konieczność utrzymywania nad Nilem załóg angielskich. W Londynie jednak, gdzie przewidują poruszenie tej kwestii, oświadczają, iż wiele jeszcze czasu upłynie, nim w Egipcie nastąpi stan rzeczy, umożliwiający spokojny i prawidłowy rozwój, a dopóki to się nie stanie, dopóki Egipt nie będzie wszechstronnie zabezpieczony, musi być wykluczona myśl usunięcia się z niego Anglików.

Sprawy krajowe.

(Zmiana sejmowej ordynacji wyborczej).

II.

(x) Przypatrzmy się z kolei wewnętrznemu układowi stosunków ludności i możliwości naszych miast w Galicji, o ile to na podstawie cyfr odnoszących uczynić się da. A przedewszystkiem uprzytomnijmy sobie podział kraju na kurje wyborcze i siłę ekonomiczną każdej kurji z osobna, a więc większą własność, małą własność i miast jako kurj wyborczych.

Większa własność w Galicji płaciła w roku 1883 bezpośrednich podatków złr. 2,543,508, miała uprawnionych do głosowania 2235 wyborców, którzy wybierają 44 posłów na Sejm krajowy. Z porównania tych liczb wynika, iż jeden poseł z kurji wyborczej większej własności, przypada na 51 wyborców i na 57,804 złr. opłacanych podatków bezpośrednich.

Mała i średnia własność (opłacających niżej 100 złr. bezpośrednich podatków) płaciła w r. 1883 podatków bezpośrednich złr.

15)

PANI CHORYŃSKA

POWIEŚĆ

przez

Baronową M. Hagen (Alces).

VI.

(Ciąg dalszy).

Bystrej uwagi księżnej nie uszła zmiana zaszła w Dorze z przyjazdem i wyjazdem Torskiego, starała się nieco wybać jej ojca w tym względzie. Pan Niechliński wytłómaczył jej to tem, że Alfred będąc da-wnym i dobrym znajomym jego córki, przyjazdem swoim obudził zapewne tyle rozlicznych a niewesołych wspomnień, że odczuła je wrażliwa kobieta. Mówił to, w co wierzył, a nie uważał za potrzebne dodawać, jakimi były te wspomnienia.

Przejście Dory z Leonem uważał za jej wyłączną tajemnicę, której nie miał prawa naruszyć. Nie wątpił, że Alfred przywiózł wieści, które głęboko dotknąć musiały Dorę; nie pytał o nie, ale wierzył, że mnogość ich była jakby heroicznym środkiem wyleczenia jej i śledził postępu tej rekonwalescencji moralnej, której objawem nie była jeszcze wesołość, ale pewna naturalna a większa czułość dla ojca i jakby większa swoboda z obecnymi

Księżna odzyskując Dorę, głośno mówiła, że się cieszy z wyjazdu Torskiego, a tymczasem starała się coraz więcej Dorę zbliżyć do siebie, a syna do niej, dla którego odjazd Torskiego był największą radością i który idąc za przykładem Alfreda, stał

się nieodstępny towarzyszem pani Choryńskiej.

I znowu dni mijały, nie znacząc biegu swego żadnym ważniejszym faktem.

Pewnego dnia po obiedzie, na które małe, znajome nam grono, zebrało się u księżnej, Dora z młodą Murgano wyjechała gondolą na morze.

Wieczór był piękny — wody spokojne podobne do szyby zwierciadlanej, tuż koło łódki tylko zielonkawą odwracały się fale. Stary marynarz wiosłując, śpiewał na żądanie Dory tym czystym, nieświadomie artystycznym głosem, którym na Południu zda się każdy jest obdarzonym, ulubioną jej piosnkę, której zwrotka kończąca temi słowami brzmiała:

*Ma tu... l'hai scordato,
Dici che un sogno fu,
Come en quel di beato,
Non sai bacciosmi piu!*

Młodzi ludzie siedząc naprzeciw siebie, słuchali milcząco pieśni, która na każdym z nich inną zapewne robiła wrażenie. Słowa rozbiły jej założenie o morze i jakimś tklivem echem gineły w przestrzeni tonącej w srebrzystym świetle wieczoru, a kiedy marynarz uciekł i słyszał było tylko szum rozbiwanej wioślami wody, oboje milczeli jeszcze.

— Pani — zapytał po chwili Murgano, zbliżając się do niej — o czym pani tak myśli?

— Ja? — rzekła Dora, rozglądając się dokoła, jakby nagle przebudzona. — Ja nie wiem. A Pan? — dodała, chcąc uwagę jego, a może i własną, od myśli swoich odwrócić.

— Ja? — powtórzył Murgano — ja zawsze myślę o tem samym, od... od piętnastu dni blisko.

— Masz pan widocznie uporeczywe myśli, a czy można wiedzieć, jakimi są one?

— O... można, chociaż aby je pani powiedzieć, wypowiadać się najprzód przed nią muszę, z nieumyślną wprawdzie niedyskrety, która pomimo tego niedyskrety być nie przestaje. Dni temu piętnaście, wyszedłem wieczorem na przechadzkę po za Abbazję, ot, tedy — dodał, wskazując ręką na brzegi, do których się właśnie zbliżali.

Dora spojrzała w kierunku, w który wyciągała się ręka księcia i brwi jej ściągnęły się gwałtownie. Poznała wybrzeże i kamień biały na nich niby pomnik wystawiony bolejącym wspomnieniem.

— Tedy — powtórzył Murgano — w tem ujrzałem panią z tym Polakiem, który tu parę dni bawił. Powinienem być zawrócić od razu, nie chcąc iść dalej, nieprawdaż?

— I zapewne pan to uczynił? — odpowiedziała zimno pani Choryńska.

— Nie pani, uczynić to chciałem, ale nie mogłem. Stałem i bezwiednie stałem bardzo długo na tem samym miejscu, patrząc na panią i myśląc o tem, o czym myślę dotąd.

— A to jest?

— Co ten człowiek mógł pani wówczas mówić i co mu pani odpowiedziała?

— Czy pan bardzo ciekawy to wie- dzieć?

— Bardzo.

— A dlaczego?

— Dlaczego? bo myśli moje, bez wahania odpowiedział Murgano, od dnia, w którym panią po raz pierwszy ujrzałem, towarzyszą jej nieustannie, bo stała się pani jedyną myślą moją, moją jedyną ciekawością!

Księżę mówił spokojnie, tym głosem przekonującym, który stwierdza prawdę słów, a mówiąc, patrzył na Dorę bardzo łagodnym wejrzeniem.

— W przywiązaniu mojem do mo- rza — ciągnął dalej — było jakby prze-

czucie uczuć nieznanych mi jeszcze, przywiązania nieskończonego jak ocenam, bez granic. Oczy moje zakochane w przestrzeni, bezwiednie szukały w niej tego, co serce odczuło na widok pani. Pani... dodał ciszej.

Dora, która dotąd słuchała jakby kołysana muzyką słów i głosu jego, przerwała mu nagle z uśmiechem, w którego ironicznej goryczy stopniał od razu łagodny dotąd wyraz twarzy.

— Chcesz pan wiedzieć o czym mówiliśmy tutaj? — rzekła — otóż ten człowiek mówił mi mniej więcej to samo coś pan mi wyznał; odpowiedziałam na to słowami, które niechętnie powtarzam a powtarzam dlatego, że jeszcze panu posłużyć mogą a mnie uwolnią nadal od wyznań części upokarzających niż pochlebnych. Nie każda kobieta napotkana przez was, zdolną i gotową jest na odrobinę waszej miłości, wzajemnością odpowiedzieć...

— A! niegodziwy! — przerwał księżę.

— Niegodziwy! — powtórzyła z uśmiechem Dora — wielu was takich. Wszak was to nie nie kosztuje powiedzieć kobiecie, że wam się podoba...

— Czy ja to pani powiedziałam? Ja nie wiem czy mi się pani podoba; wiem tylko, żeś uzupełniła dla mnie życie i niejasne dotąd pojęcie o szczęściu; żeś mi się pani do życia niezbędną stała, że gdybyś nagle uszła z niego zdawałoby mi się, że słońce w biały dzień zgasło, bo zabrałabyś pani z sobą to wszystko, co moje życie tak jasnym, tak promiennym czyni teraz. Nie mogę pani nie więcej ofiarować nad miłość głęboką i życie całe... czy zechcesz pani nie wzgardzić jedną... dzielą ze mną drugie?

(Ciąg dalszy nastąpi).

6,166,486, miała uprawnionych do głosowania wyborców, wysłanych na podstawie przeprowadzonych w gminach prawyborów, wraz z wyborcami głosującymi z tytułu opłaconych wyżej 25 zlr. podatków t. z. wiryli-stami, ogółem 13,541 wyborców, którzy wybierają 74 posłów. Z porównania tych liczb okazuje się, że jeden poseł z kurii wyborczej gmin wiejskich przypada na 183 wyborców i na 83,330 zlr. opłacanych podatków bezpośrednich.

Wreszcie miasta i Izby handlowe, płaciły w r. 1883 podatków bezpośrednich 2,698,658 zlr., miały uprawnionych do głosowania wyborców 22,992, i wybierały miasta 20 a Izby handlowe 3 posłów. Miasta i Izby handlowe razem wzięwszy, okaże się z porównania tych cyfr, że w tej kurii wyborczej przypada 1 poseł sejmowy na 999 wyborców i na 117,332 zlr. opłacanych podatków bezpośrednich. Zupełnie inny stosunek jest przy wyborach do Rady państwa, dokąd kurja większej własności wysyła 20, małe własności 27 a miasta i Izby handlowe 16 posłów. Jeżeliby zachowano tę samą metodę ugrupowania liczby posłów w każdej z tych kurji przy wyborach sejmowych, jak przepisuje ordynacja wyborcza do Rady państwa, to na 141 wybieralnych posłów do Sejmu przypadałoby 44 z większej własności — a więc tak jak obecnie — 62 posłów z mniejszej własności a więc o 12 mniej niż obecnie, i 35 posłów z miast i Izby handlowych a zatem o 12 więcej niż obecnie.

Chcąc wyrobić sobie zdanie o sile podatkowej miast naszych, tudzież o wzroście ich ekonomicznym, należałoby porównać ilość podatków bezpośrednich, w nich opłacaną, jaką była wówczas, kiedy ordynację wyborczą układano, a jak się przedstawia w r. 1883 po latach 22. W tej mierze oddadzą nam bardzo wydatną usługę następujące cyfry, zebrane przez kraj. biuro statystyczne umyślnie dla oświetlenia sprawy poruszanej.

Otóż ordynacja wyborcza przyznała jak wiadomo w r. 1861 w kurji miast 15 miastom prawo wyboru 20 posłów. Wówczas tych 15 największych, najliczniej zamieszkałych i najbogatszych w kraju miast, liczyło 245,601 ludności i opłacało razem 851,215 złr. rocznie podatków bezpośrednich. W r. 1883 te same miasta liczyły 396,593 ludności i płaciły 2,557,711 zlr. podatków bezpośrednich. Okazuje się przeto wzrost o 151,000 mieszkańców czyli o 62 proc. i prawie o 200 proc. podatków bezpośrednich; i tak, w r. 1864 Lwów miał 55,000 ludności i płacił 378,000 zlr. podatków bezpośrednich; w r. 1883 zaś ma 109,000 ludności i płacił 1,433,000 zlr. podatków, zatem we Lwowie okazuje się w ciągu 19 lat wzrost ludności o 50 proc. i wzrost podatków prawie o 500 proc. Kraków w r. 1864 miał 34,000 ludności i płacił 193,000 zlr. podatków, w r. 1883 ma 66,000 ludności i płaci 480,000 zlr. podatków; Tarnów miał 21,000 ludności i płacił 35,000 zlr. podatków, w r. 1883 ma 24,627 ludności i płaci 88,000 zlr. podatków; Przemyśl miał 10,000 ludności i płacił 23,000 zlr. podatków, w r. 1883 ma 22,000 ludności i 80,000 zlr. podatków; Tarnopol miał 16,000 ludności i 31,000 zlr. podatków, w r. 1883 ma 25,000 ludności i 77,000 zlr. podatków; Stanisławów miał 14,200 ludności i 28,000 zlr. podatków, obecnie 18,000 ludności i 68,000 zlr. podatków; Kołomyja miała 16,400 ludności i płaciła 15,000 zlr. podatków, w r. 1883 zaś miała 23,000 ludności i 45,000 zlr. podatków; Rzeszów miał 7,300 ludności i 22,000 zlr. podatków, w r. 1883 zaś 11,000 ludności i 44,000 zlr. podatków; Jarosław miał 9,000 ludności i 18,000 zlr. podatków, w r. 1883 zaś 12,000 ludności i 39,000 zlr. podatków; Drohobycz miał 12,000 ludności i 10,000 zlr. podatków, w r. 1883 zaś ma 18,000 ludności i opłaca 36,710 zlr. podatków; Stryj miał 9,800 ludności i 12,000 zlr. podatków, w r. 1883 ma 12,600 ludności i płaci 36,000 zlr. podatków; Nowy Sącz miał 6,000 ludności i 13,000 zlr. podatków, w r. 1883 ma 11,000 ludności i 33,000 zlr. podatków; Sambor miał 10,000 ludności i 18,000 zlr. podatków, w r. 1883 ma 13,500 ludności i 27,000 zlr. podatków. Jedne tylko Brody upadły pod względem ekonomicznym jakkolwiek urosły pod względem liczby mieszkańców. W r. 1864 Brody liczyły 17,000 mieszkańców i opłacały 33,671 zlr. podatków, w 19 zaś lat później liczą 20,000 ludności i opłaca 20,000 zlr. podatków, t. j. o 13,000 zlr. mniej. Biała liczyła 5,000 ludności i opłacała 12,000 zlr. podatków, w roku 1883 liczy 7,200 ludności i płaci 45,000 zlr. podatków.

Jak wiadomo, przy wyborach do Sejmu z miast, głosują dwie kategorie wyborców: jedni na podstawie opłacanych podatków i w tej kategorii głosuje jedynie $\frac{2}{3}$ najwyżej opodatkowanych; drudzy na podstawie osobistej kwalifikacji. Tutaj należą urzędnicy państwa, kraju, duchowni, profesorowie, lekarze, adwokaci, doktorowie fakultetów. Stosunek tych dwu kategorii jest wszędzie różny i zależy od licznych przyczyn. We Lwowie było przy wyborach w r. 1883 wy-

borców ogółem 6420, na to przypadało z tytułu podatków 3733, z tytułu osobistej kwalifikacji czyli jak się wyrażać będziemy z inteligencji 2687; przy ostatnich zaś wyborach w lipcu 1889 było uprawnionych z tytułu podatku 3650, a więc o 83 mniej (to jest cyfra zubożenia miasta), z tytułu osobistej kwalifikacji 2,934, t. j. o 247 i to jest liczba, o którą wzrósł zasób urzędników, lub doktorów, razem 6584 czyli o ogółem o 160 więcej.

W Krakowie było w r. 1883 wyborców z tytułu podatku 2004, z inteligencji 1027, razem 3031. Dat z ostatnich wyborów w r. 1889 nie mamy. W Tarnowie było w r. 1883 z tytułu podatku 1314, z inteligencji 102, przy ostatnich wyborach w lipcu 1889 zaś było z tytułu podatków 1035, t. j. o 179 mniej, z inteligencji 292, t. j. o 196 więcej.

W Przemyślu, w roku 1883 było z tytułu podatku 767, z tytułu osobistego 256; przy wyborach zaś w lipcu 1889, z tytułu podatków 881, a więc o 114 więcej, z tytułu osobistego 316, a więc także więcej o 50;

w Tarnopolu, z tytułu podatków w roku 1883 było 1415, zaś w roku 1889 było 1368, zatem o 47 mniej; z inteligencji w roku 1883 było 243, w r. 1889 zaś 239, zatem o 4 mniej;

w Stanisławowie, z tytułu podatków w r. 1883 było 948, zaś w r. 1889 tylko 673, t. j. o 275 mniej; z inteligencji w r. 1883 było 228, w r. 1889 zaś 282, zatem o 54 więcej;

w Kołomyi, w r. 1883 było z tytułu podatków 1675, w roku 1889 zaś 1697, więcej o 22; z inteligencji w r. 1883 było 186, w r. 1889 zaś 195, więcej o 9;

w Białej, z tytułu podatków w roku 1883 było 275, z tytułu osobistego 70, dat z r. 1889 nie mamy;

w Rzeszowie, w r. 1883 było z tytułu podatku 347, z tytułu osobistego 189, dat nowszych jeszcze nie mamy;

w Jarosławiu, z tytułu podatków w r. 1883 było 700, w r. 1889 zaś 988, więcej o 288; z inteligencji w r. 1883 było 88, obecnie 94;

w Drohobyczu, z tytułu podatków w r. 1883 było 1141, w r. 1889 zaś 1405, więcej o 264; z inteligencji w r. 1883 było 78, obecnie 105;

w Stryju, z tytułu podatków w roku 1883 było 862, w roku 1889 zaś 818, mniej o 44; z inteligencji w r. 1883 było 87, obecnie 96;

w Nowym Sączu, w r. 1883 było z tytułu podatków 331, inteligencji 132. Dat nowszych nie mamy.

w Samborze, w r. 1883 było z tytułu podatków 907, w r. 1889 zaś 1112, zatem o 205 więcej; z inteligencji było 198, obecnie 192;

w Brodach, w r. 1883 z tytułu podatków 886, z inteligencji 116. Nowych dat nie mamy.

Tak się przedstawia nasza arytmetyka w miastach.

SPRAWY MONARCHII

(† *Generał broni Józef baron Philipovic.*)

Depesza z Pragi doniosła nam o nagłym zgonie głównodowodzącego wojskami w Czechach, barona Philipovica. Nazwisko tego generała zapisaniem zostało zaszczytnie na kartach austriackiej historii wojskowej; z niem łączy się wspomnienie chwalebne zakończenia tej akcji, która podjęta na podstawie postanowień traktatu berlińskiego, miała na celu okupację Bośni i Hercegowiny. Generał Philipovic był naczelnym wodzem owej armii, której przypadło w udziale nadzwyczaj trudne zadanie uspokojenia znajdujących się w zupełnej anarchii prowincji i zaprowadzenia tam prawnych stosunków. Jak zaś wywiązało się z tego zadania — to wszystkim wiadomo.

Generał Philipovic urodził się d. 28 kwietnia 1819, na ówczesnym Pograniczu wojskowem, z rodziny szlacheckiej, która po zdobyciu Bośni przez sułtana Muhameda II, w r. 1463, schroniła się, utraciwszy cały majątek, do Krocacji. W r. 1836 wstąpił jako ochotnik do korpusu pionierów, w r. 1839 został podporucznikiem, w trzy lata później porucznikiem, w r. 1847 kapitanem, a już roku następnego, po wybuchu kampanii w Węgrzech majorem i zastępcą szefa sztabu generalnego przy pierwszym korpusie.

Jako taki odznaczył się w walkach październikowych pod Wiedniem, tak, że otrzymał Najw. uznanie a zarazem krzyż wojskowy zasługi. Po bitwie pod Hegyes został dekorowany krzyżem kawalerskim orderu Leopolda. D. 12 września 1851 otrzymał patent na podpułkownika, a d. 1 stycznia 1853 na pułkownika i komendanta pułku granicznego nr. 5. Zamianowany w kwietniu r. 1859 generał-majorem i brygadierem przy VIII

korpusie tak się odznaczył w bitwie pod Solferino, iż rozkazem dziennym z d. 17go grudnia 1859 r. został odznaczony orderem Korony żelaznej drugiej klasy i w myśl statutu tego orderu otrzymał baronię. D. 24 listopada 1864 r. pierś jego ozdobił nowy wysoki order, mianowicie krzyż kawalerski św. Szczepana. W kampanii w r. 1866 przeciw Prusom baron Philipovic był adlutem komendanta II korpusu, walczył w bitwie pod Königgrätzem, następnie pod Kuskum i Preszburgiem; d. 16 lipca został mianowany generał-porucznikiem, w dwa miesiące później komendantem pierwszej dywizji piechoty; d. 3 października otrzymał za znakomitą służbę Najw. pismo pochwalne, d. 5 grudnia 1867 został mianowany właścicielem pułku piechoty nr. 35, a dnia 18 stycznia 1870 komendantem obrony krajowej dla Tyrolu i Vorarlbergu.

D. 4 stycznia 1871 odznaczony godnością tajnego rady otrzymał baron Philipovic d. 28 stycznia 1874 patent na generała broni a równocześnie nominację na głównodowodzącego w Bernie zaś d. 14 lipca tegoż roku na głównodowodzącego generała w Pradze. W r. 1878 postawiony na czele wojsk XIII korpusu, przeznaczonych do okupacji Bośni i Hercegowiny, wydał d. 27go lipca baron Philipovic proklamację do ludności tych krajów, przekroczył w dwa dni później Sawę pod Broodem i rozpoczął bezwzględnie niesłuchanie nuzący pochód ku Drewentowi, wśród którego miał wielokrotnie sposobność przekonać się, że czeka go walka z sfanatyzowanym przeciwnikiem, przygotowanym do rozpaczliwego oporu. Po obśadzeniu Maglaju otrzymał gen. Philipovic zapewnienie, iż zostaną mu nadesłane znaczne posiłki; nie czekał jednak na nie, lecz postanowił ruch zaczepny przeciw Serajewowi, stoczył d. 7 sierpnia pomyślną potyczkę pod Zopce, przybył d. 11 sierpnia z głównymi siłami do Zenicy a połączywszy się z przednimi strażami pobił kilkakrotnie przeciwnika i zajął d. 19 sierpnia po morderczej walce stolicę Bośni Serajewo.

Tego dnia o godzinie 4 po południu, powiewała już chorągiew austriacka na cytadeli, a generał Philipovic był panem miasta. Najj. Pan zamianował nazajutrz po tem zwycięstwie dzielnego generała komendantem II. korpusu i udzielił mu wielki krzyż orderu Leopolda. W zadziwiająco krótkim czasie generał Philipovic przywrócił spokój i porządek w krajach okupowanych, to też gdy opuszczał dotychczasowe stanowisko, aby objąć komendę II. korpusu, został zaszczycony Najw. pismem odrębnym, w którym Monarcha wyraził mu „dobrze zasłużone podziękowanie i najzupełniejsze uznanie“ za tak szybkie pokonanie zbrojnego oporu, przywrócenie porządku i zaprowadzenie prawidłowej administracji. Powróciwszy do Pragi, otrzymał dnia 2 maja 1879 order Maryi Teresy, a d. 26 października tego roku, z okazji jubileuszu 50-letniej służby wojskowej, wyjątkowo pochlebne Najw. pismo odrębne. Dnia 6 kwietnia 1881 został mianowany głównodowodzącym generałem w Wiedniu, wkrótce jednak, na własną jego prośbę, pozwolił mu Monarcha powrócić w dawny charakterze do Pragi, gdzie dokonał przedwczoraj dobrze zasłużonego żywota.

Nagły zgon znakomitego generała, wywołał żal powszechny. Najj. Pan i Najdost. Arcyksiążęta: Albrecht, Franciszek Ferdynand, Rainer i Fryderyk, przeszali rodzinie s. p. Philipovica telegramy kondolencyjne. Wydany zaś rozkaz dzienny do wojsk korpusu II. opiewa: „Do głębi serca wzruszony, przynoszę wojskom korpusu bolesną wieść o śmierci gen. Philipovica, który do ostatniego tchnienia poświęcał się służbie wojskowej. Drogi nam zmarły, którego bohaterские czyny przyczyniły nie jeden liść laurowy do wieńca sławy naszej armii, pozostanie wiecznie przykładem poświęcenia i poczucia obowiązku.“ Podpisano: W zastępstwie *Weikard* fmp.

Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej, zastępca burmistrza, Kaudert, oddał w gorących wyrazach hołd pamięci zmarłego generała. Rada miejska uchwaliła złożyć wieniec na trumnie i zbiorowo wziąć udział w obrzędzie pogrzebowym, który odbędzie się jutro.

Z Berlina.

(Odznaczenie cesarza Wilhelma. — Nowe ofiary pieniężne na wyprawę Wissmanna)

Dzienniki niemieckie rozpisują się nad niezwykłym odznaczeniem, jakiego doznał cesarz niemiecki od królowej angielskiej przez zamianowanie go honorowym admirałem floty angielskiej. Królowa Wiktoria udzieliła przez to cesarzowi niemieckiemu najwyższe odznaczenie, jakim panujący angielski może zaszczyścić obcego monarchę. Wypadek taki — ile się zdaje, jest pierwszym w dziejach angielskich. Odznaczenie to — według dzienników niemieckich —

jest zarazem dowodem, że Anglia uznaje potęgę Niemiec na morzu i ceni wysoko troskliwość, z jaką cesarz niemiecki pracuje nad rozwojem potęgi morskiej.

Odwzajemniając się za udzielony zaszczytny tytuł cesarz niemiecki, jak wiadomo, zamianował królowę szefem pierwszego gwardyjskiego pułku dragonów, a księcia Cambridge szefem 28-go pułku piechoty.

Nową zapomogę dla wyprawy Wissmanna zapowiada *Kreutz Ztg.*, ponieważ przeszło dwa razy więcej na tę wyprawę wydano, aniżeli etat uchwalony zezwala. Pieniędzy potrzeba Wissmannowi na wyprawę w głąb kraju, dokąd pomoc marynarki nie sięga. Będzie więc Wissmann musiał zwerbować nowe, większe siły krajowców. *Hamb. Cour.* ubolewa, że odrazu zamiast dwóch milionów, nie zażądano 4 lub 5 milionów marek, bo byłoby się oszczędziło zgryźliwych uwag, do których otworzył się sposobność posłom Richterowi i Bambergowi przy wniosku o przyzwolenie nowej sumy na wyprawę Wissmanna.

Cesarz Wilhelm w Anglii.

Do głosów niewątpliwie poważnych, zarówno samą treścią, jakoteż stanowiskiem dziennika, który uchodzi za organ pierwszego ministra w Anglii, należy głos *Morning Post*, poświęcony obecności cesarza niemieckiego na ziemi angielskiej. Píše o tem *Morning Post* jak następuje:

Królowa musi naturalnie z uczuciem dumy i zadowolenia spoglądać na żywą działalność i przynioty rozumu stanu, które rozwijał młody cesarz w pierwszym roku swoich rządów. Ale równie też musi i cesarz Wilhelm II w doświadczeniach własnych znaleźć o jedną więcej przyczynę do podziwiania i szacunku dla najdostojniejszej monarchii, która przez lat pięćdziesiąt przeszło panuje największemu w świecie państwu.

Jeżeli Niemcom musi być przyznane przewodnictwo na lądzie, to dziedzictwo na morzu przypada bez zaprzeczenia brytyjskiemu państwu. Cesarz Wilhelm i kanclerz jego wiedzą o tem bardzo dobrze. Myśmy już dawniej nadmieniali, że większe brytyjskie zapędy na lądzie, są dla nas o jedną podobną więcej do cieszenia się, że „naturalny“ nasz sprzymierzeniec posiada najpotężniejszą w świecie armię. Nie mniejsza jednak i to jest prawdą, że każdy krok, przedsięwzięty przez Niemcy w kolonizacji, przekonywa niemieckich mężów stanu o niezmierniej potęgę i znaczeniu niemającej współzawodnictwa marynarki angielskiej.

Wprawne oko Wilhelma II odkryje może nie jedną słabą stronę w armii, zgromadzonej w obozie pod Aldershot. Ale cesarz musiał zapewne takim samem krytycznem okiem przeglądać marynarkę niemiecką, o której poprawę stara się gorliwie, i dla tego potrafi on ocenić w całości wielkie znaczenie potęgi Anglii na morzu. Ludy starego świata coraz gorliwiej szukają sobie, mimo ostrzeżeń księcia Bismarcka, nie pozostać ostatnimi w tym ruchu. Z biegiem czasu zatem będą Niemcy potrzebowały coraz więcej poparcia na morzu, którego Anglia potrzebuje na lądzie. Wszystkie te myśli nasuwają się dziś angielskiemu i niemieckiemu narodowi. Po przejażdżce cesarza przed długim szeregiem witających go hukiem dział statków wojennych, ozwie się w umyśle jego echo, wyrażające jednocześnie siłę i trwałość angielskiego przynierza, które obu krajom wiele dobrego zwiastuje.

Koloniści w Królestwie polskiem i na Wołyniu.

Koloniści pochodzenia cudzoziemskiego w gubernii Lubelskiej, w liczbie 3447 osób, posiadają — jak donosi *Gaz. lub.* — około 120 tysięcy morgów gruntu; 618 kolonistów przyjęło poddaństwo rosyjskie, 2829 mieszka za pasportami, 2803 włada mniejszymi gospodarstwami 26 cudzoziemców większymi obszarami. Sprawozdanie urzędowe zaznacza pomyślny stan gospodarstw kolonistów niemieckich. Kolonizacja cudzoziemska do nader znacznych rozmiarów doszła w powiecie tomaszowskim, gdzie w ręku cudzoziemców znajduje się 60,000 morgów ziemi. Koloniści, którzy przyjęli poddaństwo rosyjskie, posiadają przestrzeń równą tej, jaka się znajduje w rękach obcych poddanych.

O Czechach w gub. wołyńskiej *Jużnyj Kraj* pisze, co następuje:

„Obecnie już około $\frac{1}{4}$ wszystkich Czechów wołyńskich, co stanowi przeszło 4 $\frac{1}{2}$ tysięcy ludzi, wyznaje prawosławie; wszyscy zaś Czesi, z wyjątkiem od 1,000 do 2,000 osób zjednoczyli się z ludnością rosyjską poddaństwem dla cara rosyjskiego, który miłościwie ich przyjął pod swe pano-

KRONIKA

Lwów 8 sierpnia.

wanie. W gubernii wołyńskiej istnieją już dwie czeskie cerkwie prawosławne, obie otwarte zeszłej zimy: pierwsza w Huleczy powiatu ostrońskiego dnia 6go listopada roku 1888, druga w Krasilowie powiatu rówieńskiego dnia 8 stycznia r. b. Obie te cerkwie urządzone zostały z inicjatywy samych Czechów i ich kosztem.

Z Serbii.

(Porozumienie w sprawie spotkania króla Aleksandra z swą matką. — Wybory do nowej skucezyny).

Z Belgradu donoszą, iż na podstawie porozumienia zawartego między królem Milanem z jednej strony a regencją i rządem z drugiej, król Aleksander spotka się z swoją matką, królową Natalią, jeszcze w ciągu sierpnia, albo w Kiszniewie lub też w Rumunii. Dalej zapewniają, iż obecny rząd serbski w żadnym razie nie zezwoli metropolie Michałowi na wprowadzenie na porządek dzienny kwestji rozwodowej. Metropolita zna dobrze w tej mierze usposobienie rządu i nie zechce prawdopodobnie wywoływać z nim zatargu.

Wybory do tegorocznej nadzwyczajnej skucezyny, pierwszej na podstawie nowej konstytucji, rozpisano na dzień 14 września starego stylu, to jest na dzień 26 września. Stronnictwo radykalne postawiło już swoich kandydatów we wszystkich okręgach; stronnictwo liberalne zgłosiło dotąd swoich kandydatów zaledwie w kilku okręgach; postępowcy wstrzymują się od udziału w walce wyborczej. Wielce ciekawą jest rzecz, jaki będzie skład nowej skucezyny, bo według nowej konstytucji, prawo piastowania mandatu poselskiego, zostało znacznie rozszerzone. Przyszła skucezyna po raz pierwszy składać się będzie wyłącznie z posłów wybranych, podczas gdy skucezyny dawniejsze, na mocy dawnej konstytucji, miały trzecią część członków z nominacji królewskiej.

Wypadki na Krecie

Ruch powstańczy na Krecie zdaje się przybierać krytyczny kierunek, jak o tem świadczy nota rządu greckiego, wystosowana do mocarstw, w której rząd ten domaga się interwencji na rzecz Kretczyków, celem zaślonecia ich przed rozbojami i napadami mahometan. Nota dodaje, iż Grecya byłaby zmuszoną do samoistnej akcyi, gdyby Turcyja okazywała się nadal bezsilną lub bezczynną w kierunku ochrony życia i mienia chrześcian na Krecie. Równocześnie donoszą z Aten, iż wśród tamtejszej ludności objawia się silna agitacya, dążąca do wywarcia wpływu na rząd, ażeby wziął czynny udział w sprawie kretczyńskiej. Mówią, że król przyspieszy swój powrót z zagranicy. Fakt, że ani Austro-Węgry, ani Niemcy nie wysłały na kretczyńskie wody swych statków wojennych, został powitany bardzo sympatycznie.

Do *Pol. Corr.* piszą z Konstantynopola, że rossyjski ambasador Nelidow wystosował w tych dniach do Porty notę, w której wskazując na niepewny stan rzeczy na Krecie, wyraża obawę co do bezpieczeństwa życia i mienia rossyjskich poddanych, przebywających na tej wyspie, i wypowiada nadzieję, że Turcyja, mająca obowiązek opieki nad osobami, zostającami pod protektoratem Rossyi, w należytem stopniu pojmując ciężką na niej odpowiedzialność i z całą energią będzie starała się o uchylenie nie wszystkiego, co mogłoby jakkolwiek szkód przynieść rossyjskim poddanym.

Do *Polit. Corr.* piszą z Aten: W kołach rządowych greckich utrzymują, iż byłoby jeszcze możliwem położyć kres groźnym zajściom na Krecie, gdyby Porta skłoniła się do szerszych koncesyj, szczególnie na polu finansowem i gdyby przystąpiła na to, aby dochody wyspy, pominąwszy opłatę haraczu, obracać były na własne jej potrzeby. W każdym wypadku byłoby rzeczą konieczną, aby ustępstwa Porty nastąpiły w najkrótszym czasie, gdyż w przeciwnym razie agitacya, zmierzająca do zupełnego oderwania Krety od Turcyi, zdobyłaby sobie czem raz większy zastęp zwolenników. Niestety, Porta trwa ciągle w znanym swoim systemie zwlekania, od którego prawdopodobnie i tym razem nie odstąpi przy traktowaniu sprawy kretczyńskiej.

Powołany na miejsce Sartyńskiego baszy na tymczasowego gubernatora Krety, Riza-basza, przybył już na Kretę i wydał do wojsk rozkaz, aby się wszędzie cofnęły do fortów i unikały wszelkiego starcia z ludnością.

Nordd. Allg. Ztg. zapewnia kategorycznie, że puszczona przez gazety wieść, jakoby Niemcy chciały pozyskać Kretę dla Grecyi, w rodzaju podarunku ślubnego dla siostry cesarza Wilhelma, księżniczki Zofii, jest wytworem idyotyzmu.

— **Naji.** Pan raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Szej skatuty pogorzelcom gminy Zagórze, w powiecie chrzanowskim, zapomogi w kwocie 500 zł.

— **Generał Albori**, mianowany komendantem 15 dywizyi, jak donosi *Dziennik Polski*, złożył komendę 60 brygady tymczasowo w ręce pułkownika 95 p. p., Giunio. Zawiadamiając o tem swoich podwładnych, wydał generał Albori rozkaz dzienny, w którym w sposób nader serdeczny i koleżeński żegna brygadę i jej oficerów. W rozkazie tym wyraża także uznanie dla swego adjutanta, porucznika Schwerdtnera, ogólnie cenionego z powodu swych wojskowych i koleżeńskich przymiotów.

W cytowanym powyżej rozkazie dziennym czytamy pomiędzy innemi: „Zrządzieniem losu danem mi było stać 2½ lat na czele tej brygady; żegnając ją dziś, mogę skonstatować z uczuciem prawdziwej radości, że w ciągu tego czasu nie miałem ani jednego powodu niezadowolonia, natomiast cały szereg pięknych, pełnych radości i zadowolenia dni. Wszyscy należący do mojej brygady — a wszyscy bez wyjątku — obdarzali mię zupełną ufnością, a nie zwykłą pilnością, hartem woli tak dzielnie wspierali moje usiłowania około dobra służby, że rezultat nie mógł być wątpliwy.

„Z wdzięcznem sercem podnieść muszę, że wszystkich oficerów 60 brygady ożywił prawdziwy znakomity duch wojskowy i uczucie prawdziwego koleżeństwa. Nigdy — zapewniam — nie zapomnę tych wesołych godzin, które spędziłem w kole moich kochanych towarzyszy.

„W ciągu tego czasu nabrałem przekonania, które ze sobą unoszę, że pułki galicyjskie przejęte są prawdziwie żołnierskim duchem. że są one skutkiem tego uzdolnione do najobfitszej w rezultaty działalności.

Generał Albori przez 2½ roku był komendantem 60 brygady, w której skład wchodziły pułki piechoty nr. 30 i 95. Przez ten przeciąg czasu zaskarbił on sobie prawdziwą miłość podwładnych a w obec cywilnej ludności Lwowa stał się jedną z najpopularniejszych i najsympatyczniejszych osobistości z pośród generałicyi. Był nie tylko znamenitym generałem, ale myślał i czuł zawsze, jak prawdziwy obywatel państwa, który po za militarystem widzi i inne cele i zadania Monarchii. Generał Albori wyjeżdża w poniedziałek.

— **Rektorat Szkoły politechnicznej** we Lwowie, nadesłał do Rady miasta Krakowa, następujące pismo: „Rektorat spełnia niniejszem miły obowiązek, dziękując najprzejmiej świetnej Radzie miejskiej, za wielce łaskawą pomoc i serdeczną gościnność udzieloną członkom naszej szkoły, uczestniczącym w wykładach naukowej w celu zwiędzenia regulacyi rzeki Wisły, oraz urzędów m. Krakowa.

— **P. Wilhelm Czerwiński**, znany muzyk i kompozytor, urządzi w Lubieniu dnia 11 b. m. koncert, którego program stanowić będą przeważnie własne jego utwory. Na bliższą uwagę zasługuje uvertura znanej opery p. Czerwińskiego pod tytułem „Rusalka“, która w przyszłym sezonie ma być przedstawioną w Wiedniu. Nie pozostaje nam, jak zachęcić publiczność muzyczną do żywego udziału w koncercie, który zapowiada się bardzo świetnie.

— **Jan Kiliński**, obraz dramatyczny w 5 aktach a 7 odsłonach, przedstawiony będzie po raz pierwszy we Lwowie przez Stowarzyszenie katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Skala“, w niedzielę, 11 b. m. na scenie teatru letniego „Skala“, w ogrodzie własnym Stowarzyszenia przy ulicy Mickiewicza 1. 28. Przed przedstawieniem rozpocznie się zabawa towarzyska o godzinie 4 po południu. Początek przedstawienia z uderzeniem godz. wpół do 8 wieczorem. Ceny miejsc zwykłe.

— **Na festyn poświęcenia sztandaru „Gwiazdy“** w Strju, wybiera się tam w niedzielę liczne grono rękodzielników ze Lwowa. Koszt biletu jazdy za pół ceny tam i napowrót wynosi 1 zł. 60 ct. Biletów dostać można u p. Franciszka Głodzińskiego, plac Maryacki 1. 7; u p. Józefa Goldy, Bank hipoteczny; u p. Tomasza Najsarka, restauratora w Rynku, i u p. Selterreicha Jana, zegarmistrza, ulica Karola Ludwika.

— **Pożar.** Ubiegłej nocy po godzinie 1szej powstał ogień na dachu parterowego domu pod 1. 2, przy ulicy Krótkiej, własności Aszera Bendla. Pożar, mimo pomocy straży ogniowej, w dwóch godzinach zniszczył dom ten, ubezpieczony zaledwie na kilkadziesiąt zł. Przyczyną ognia było prawdopodobnie nieostrożne obchodzenie się ze światłem.

— **Ciężkiego skaleczenia** doznał wczoraj czeladnik rzeźnicki Izak Flachs, ugodzony przez swego towarzysza w rzeźni, Hermana Schwarza, rzeźnickim nożem w udo. Flachsa odwieziono do szpitala, zaś obwinionego oddano pod sąd.

— **Znaczna zguba.** Dr. Kazimierz hr. D., zgubił w Krakowie dnia 22 z. m. brylantową szpilkę, kształtu gwiazdy, wartości 100 zł.

— **Wypadek.** Przy rozbieraniu dokożwanego domu pod 1. 21, przy ulicy Kazimierzowskiej, runęła ściana na robotnika Iwana Hałuszkę, który uległ złamaniu nogi i musiał być odwieziony do szpitala.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 8 sierpnia 1889 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr przeważnie zachodni, stan nieba zmienny a powietrze wilgotne.

Średnia temperatura doby była +19.7°C, najwyższa +30.0°C, najniższa +14.0°C nad ranem.

Wczoraj między godziną 2 a 3 po południu mieliśmy burzę z grzmotami i błyskawicami, tudzież deszcz ulewny, który dał 15.2 mm. opadu. Zresztą była pogoda.

Żniżka barometryczna 750 do 755 mm znajdowała się w Laponii; zwyżka 770 do 765 mm. w Szwajcaryi; żniżka drugorzędna utworzyła się na Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 765 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 8 sierpnia b. r.: Wiatr z zachodniej strony, średnia temperatura doby zwyż +20.0°C, niebo w części pogodne a powietrze wilgotne; pogodnie, rano mgła.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Zbarażu, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 10 września b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doreczy wyborcom c. k. starostwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Kissingen, podpułkownik inżynier Ignacy Zakrzewski, znany poseł do sejmiku pruskiego i były prezes Koła polskiego w parlamencie niemieckim.

Fanny Le wald, o której śmierci donosił telegram, znana romansopisarka niemiecka, urodziła się w Królewcu z rodziców wyznania mojżeszowego. Mając lat 17, przeszła na wiarę protestancką. Oddawszy się wcześniej zawodowi pisarskiemu, pisała romanse, nowelki, opisy podróży i t. p. Z jej pióra wyszły: Diogena (1847), Dziwczę z Heli (1860), Zbawicielka (1873), Benvenuto (1875), Stella (1883) i inne. W r. 1861 ogłosiła w 6 tomach autobiografię. Nadto napisała kilka mniejszych rozpraw o kwestyi kobiecej. Od r. 1846 żyła przeważnie w Berlinie; r. 1855 weszła w ślub małżeński z A. Stahrem, zmarłym 1876 r.

— **Żmija w gardle.** Straszny i niebywały dotychczas wypadek zdarzył się w goryskim powiecie, niedaleko Tyflisu, w majątku ks. Gedewanowa. Podczas sianokosów jeden z robotników, po zjedzeniu obiadu, położył się na sianie i zasnął. Nagle poczuł w gardle jakieś łechtanie, a gdy się obudził, ujrzał z przerażeniem żmiję, która w połowie dostała mu się do gardła. Schwyciwszy wystającą część żmii, chciał ją z gardła wyciągnąć, lecz żadną miarą tego nie mógł uczynić. W tym stanie zawieszono nieszczęśliwego do stacyi Gori, a zamtąd do Tyflisu, lecz w drodze zmarł w wagonie.

— **Powodzenie artystów polskich.** Przed miesiącem obywatel amerykański Coats nabył pewną liczbę rzeźb od warszawskich artystów; obecnie zaś inny protektor sztuki poczynił nowe zakupy. Bawiący w Warszawie znany londyński zbieracz lord Arthur Crawford, od kilku dni pilnie przegląda salon Krywulfa. Nabył już kilka większych rozmiarów obrazów: Małeckiego „Krajobraz“, E. Dukczyńskiej „Kobietę“, J. Wodźńskiego „Przechadzkę w Luxemburgu“, Wł. Łosia „Na przewozie“, oraz T. Małeszewskiego „Studium“, ogółem za 4.500 rub. Jednocześnie inny znów Anglik, turysta pan William Datham, kończy umowę co do nabywania obrazów w tymże salonie za kilka tysięcy rubli.

— **Listy królów polskich.** W archiwum magistratu miasta Malborku znaleziono w tych dniach znaczną liczbę listów królów polskich, do magistratu tamtejszego wystosowanych.

— **Pożar.** Dnia 3 b. m. wybuchł w Szmeksie pożar, który zupełnie zniszczył kasyno i kawiarnię.

— **Zdobycze archeologii.** W Sparcie odkopano starożytny grobowiec, w którym, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, spoczywają resztki jednego z królów, na 1.600 lat przed naszą erą panującego. W grobowcu złożone były: puławy złote, siekiery, łopaty i korona. Poszukiwania trwają dalej. W Rzymie zaś, na „via Appia“ koło grobu Scypionów znaleziono kilka cennych inskrypcyj; na placu, gdzie były ogrody willi „Ludovisi“, odgrzebano płytę z napisem dotyczącym prefekta straży ogniowej za Tyberysusa, imieniem P. Graeculus Lucus; przy „via Nomentana“ odkopano grobowiec rodziny Alaryów z cennymi rzeźbami, mozaikami i napisami.

— **Król Sedangu.** W Ostendzie zwraca na siebie uwagę wśród gości kąpielowych król Sedangu, małego azjatyckiego kraiku, przeby-

wający obecnie w tej miejscowości wraz ze swoją małżonką. Królem tym jest rodowity Francuz, Marie de Mayrena, który brał udział w wojnie z roku 1870—71, był ciężko ranny i po wyleczeniu udał się do Azji. Korzystając z wojny domowej, jaka właśnie toczyła się w kraju Sedang, umiał Mayrena tak wybornie wyzyskać swoje wojskowe uzdolnienie, iż niebawem władza naczelna w kraju dostała się w jego ręce, a następnie i korona królewska, którą sam wdział sobie na głowę, mianując się królem i samowładcą kraju Sedang. Tytuł króla Sedangu, Maryana I-go, nosi od lat dwóch i dba podobno wielce o dobro swoich poddanych, którzy też, jak słychać, są z niego zupełnie zadowoleni. Do Europy przywiódł go obecnie chęć poezynienia pewnych zamówień, mających na celu postępy cywilizacyjne w kraju Sedang. Co jednak najciekawsze, to, że małżonka, z którą król Maryan obecnie podróżuje, jest już drugą jego żoną, a pierwsza i prawa jego małżonka, z domu Francesca Avon, żyje dotąd i mieszka w Paryżu wraz z dwojgiem dzieci. Małżonek, któremu udało się dobić tronu, nie chce jej dziś znać i małżeństwo to swoje rozwiązał dekretem, który sam nakreślił. Dekret ten, przypominający odpowiednie postanowienia Napoleona I-go, gdy rozwodził się z Józefiną, brzmi dosłownie: „Maryan, z Bożej łaski i z woli ludu król Sedangu, wszystkim dziś i w przyszłości pozdrowienie. Zgodnie z konstytucją królestwa Sedangu i jej artykułem 6 tym, oraz z uwagi, iż w interesie mego ludu i przyszłości mego królestwa leży, aby królowa przebywała w kraju; dalej z uwagi, iż panna Franciszka Avon, z którą zawarliśmy niegdyś małżeństwo, nie może Francyi opuścić, oraz że jej prowadzenie się nie jest takim, jakieby być powinno; postanawiamy i nakazujemy, co następuje: Od dnia dzisiejszego małżeństwo nasze, zawarte w dniu 3 marca 1869 roku z Franciszką Avon uznać za nieważne i niebyłe. Dzieci z tego małżeństwa zachowują jednak swoje prawa, mianowicie nasz syn, Piotr Albert, uznany jest synem króla Sedangu, zaś córka, Marya Ludwika, uznana wielką księżną Kon-Trans. Taką jest nasza wola. My, król Maryan“. Po wydaniu tego dekretu, datowanego „w 5-ym dniu 5go miesiąca 2-go roku naszego panowania“, ogłosił król Maryan nowy dekret, mocą którego uznał królową drugą swoją żonę, pewną damę paryską, Maryę Różę, której nadał tytuł hrabiny Hering. „Apaszaże Jej Królewskiej Mości — głosi ten drugi dekret — mają być ściągane w tych krajach, które się rozciągają od Peku i Bla, aż do rzeki Dac Drua. Taką jest nasza wola“. Na zakończenie tej szczegółowej istotnie historyi donoszą, iż król Maryan, który pozostał chrześcianinem, zamierza starać się o rozwód kościelny z pierwszą swoją żoną i poślubić uroczystie królową Maryę Różę. Pierwsza małżonka Maryana, oraz jej rodzina, protestują przeciw unieważnieniu małżeństwa. Gdyby nie poważne źródła, z których wiadomościami ta w świat wybiegła, mogłoby to wszystko wyglądać na kaczkę dziennikarską, specjalnie dla obecnego sezonu ogórkowego ustrzeloną.

— **Ze sportu.** Angielski dżokej-klub z niebywałą surowością występuje obecnie przeciw wszelkim nadużyciom na torze wyścigowym. Pamiętnem jest wszystkim sportsmenom sensacyjne oskarżenie, jakim w roku zeszłym lord Durham napiętnował jednego z największych hodowców angielskich, Chetwinda, zarzucając mu, iż często umyślnie daje koniom swym przegrywać, by następni niespodzianymi zwycięstwami zdobyły tem większe sumy zakładowe. Na wniesienie w skutek tego przez Chetwinda skargę, żądającą od lorda Durham'a 2.000 ft. szt. odszkodowania za obrazę honoru, sąd po kilkumiesięcznym badaniu i śledztwie wydał obecnie wyrok skazujący oskarżonego lorda na jeden pence (jeden grosz) wynagrodzenia szkód i strat, co naturalnie wykreśla Chetwinda z rzędu ludzi honorowych i piętkuje go moralną śmiercią. Na wniosek jego wystąpienia z dżokejklubu, nastąpiła bezzwłocznie jednogłośnie potwierdzająca decyzja. W dalszych następstwach tego procesu dżokej-klub wydał wyrok przeciw trenerowi Sherrardowi, jednemu z najpierwszych w Anglii, zabraniający mu raz na zawsze zajmować się trainingiem. Ciężiej jeszcze wypadł wyrok przeciw dżokejowi Woodowi, najpierwszemu dziś w Anglii, mianowanemu po śmierci Fred Archer'a wyścigowym „championem“ w Anglii. W skutek oskarżenia Durham'a, Wood już w roku zeszłym został przez klub w czynnościach swych zawieszony, obecnie zaś zapadła decyzja wzbraniająca mu odtąd nawet wszelkiego zjawiania się na turfie. Wood, który potrafił zdobyć sobie na torze książęcą prawdziwie fortunę, dowiedziawszy się o zapadłym wyroku, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Kongres antropologiczny w Wiedniu.

W drugim dniu zebrania kongresu, sekretarz generalny Towarzystwa, profesor dr. Ranke z Monachium, złożył naukowe sprawozdanie roczne, w którym omówił obszernie zdobycze umiejętności antropologicznej w ostatnim roku. Szereg publikacji, jakie pojawiły się na tem polu, wskazuje, iż umiejętność ta czyni ciągle postępy. Przedewszystkiem podniósł wielki rozwój antropologii, jako samodzielnego przedmiotu na uniwersytetach niemieckich, zaznaczając przytem, iż dr. Virchow stoi na czele ruchu, który dąży do tego, aby równomiernie z antropologią rozwijała się etnografia.

Następnie dr. Maurycey Hoerners miał wykład o obecnym stanie badań prahistorii w Austrii. Prelegent przytoczył różne kierunki tych badań i przyszedł do wniosku, iż obecnie przeważa kierunek „techniczno-przyrodniczo-naukowy.” Nasz wiek jest w archeologii „odgrzebiującym” gdy dawniej dawano pierwszeństwo pisanej tradycyom a filologię uważano za matkę wszystkich umiejętności. Od roku mniej więcej 1840 datuje się rozkwit badania prahistorii w Austrii, lecz dopiero w siódmym dziesięciu naszego stulecia badanie to weszło w stadium zupełnie nowe i nowoczesne po założeniu wiedeńskiego Towarzystwa antropologicznego i po wystąpieniu na widownię Hochstettera, który okazał się genialnym organizatorem. Jego to zabiegom należy zawdzięczać, iż posiadamy obecnie w przyrodniczo-historieskim muzeum nadwornym osobny nowo założony oddział antropologiczno-etnograficzny. W jego to duchu prowadziła i prowadzi powołana w r. 1878 do życia prehistoryczna komisja przy cesarskiej Akademii umiejętności, swe obszerne, liczne i cenne prace. Za jego to inicjatywą powstały muzea prowincjonalne, on to zagrzewał do wytrwałości prywatnych zbieraczy. Tak tedy umiejętność ta wydaje w Austrii skuteczne rezultaty, a posiadając znakomitą organizację zapowiada wiele na przyszłość. Cieszy się ona nieocenioną życzliwością Monarchii i poparciem znakomych naukowych stowarzyszeń, posiadając przytem potrzebne dla rozwoju środki materialne.

Następnie dr. Much, członek c. k. centralnej komisji dla zabytków historycznych i sztuki, mówił o zadaniach tej instytucji i o przedsięwziętych ostatnimi czasy zarządzeniach dla ochrony przedhistorycznych starożytności, w czem przeważna zasługa należy się Rządowi.

Dotykając muzeów prowincjonalnych, powiedział prezydent: Godnem pożałowania jest tylko jedno zjawisko. Oto zakładanie muzeów bywa uważanem za rodzaj sportu; mamy też muzea w małych miasteczkach, gdzie brak zupełny warunków dla takich zakładów. Niezmienne utrudnianiem bywają studia przez to, iż muzea są rozrzucone po całym kraju; muzea takie nie przynoszą prawie żadnego użytku uczonym.

W końcu kustosz przy c. k. nadwornym przyrodniczo-historieskim muzeum, dr. Szombathy miał wykład o ustawie, dotyczącej znalezionych starożytnych przedmiotów, a dr. Woldrich o paleolitycznym okresie środkowej Europy.

Gawędy Londyńskie.

II.

Regent's Park, w sierpniu.

Autor „Krainy Smoka” uważa, iż nie ma kraju, nad Chiny. Zamieszkał tam, zakłamywał się, pokochał cesarstwo niebieskie i zaprasza doń swych czytelników. Plato i sir Tomasz More — pisze — nie wdychaliby do doskonałą Atlantydą lub Utopią! Opisuje nam więc najprzód Szangaj; tylko ograniczeni ludzie mogą jeszcze narzekać na wilgoć i brak higienicznych urządzeń w chińskim Liverpoolu — bo „Szangaj posiada kanalizację doskonałą, aniżeli którądbądź stolica europejska” — Warszawy i Lwowa zapewne nie wyjmując. Posiada trzydzieści klubów i stowarzyszeń, koła dramatyczne i muzyczne, sportowe, literackie-męskie i żeńskie. Nawet leżang, położone w najniezdrowszej i ponurej okolicy, pełne jest powabów dla... „człowieka w czerstwym zdrowiu, umiającego być szczęśliwym, póki ma psa, strzelbę i czółno”. Ani słabości Chińczyków nie gniewają entuzjastycznego autora: lituje się tylko nad ich ciemnotą, gdy go zapewniają, że „europejscy misjonarze zabijają dzieci, w celu użycia ich zębów do sporządzenia fotograficznych ingrediencji”. Utrzymuje także p. Percival, że palenie opium i jedzenie lotusu — to jedno i to samo... że opium, jak wino, lub tytoń złem jest lub dobrem — stosownie do używanej ich miary. W Szangai, wszedł on do tyle przez pisarzy i po-

drożników osławionej jaskini, gdzie się pali opium — i zamiast tam znaleźć siedlisko nędzy i nieprawości, spotkał samych tylko ludzi porządnych, trzeźwych i dobrze wychowanych. „Jednem słowem — dodaje — jaskinia ta zyskała ogromnie w moim umyśle, gdy ją porównałem z winiarniami i kawiarniami miast europejskich”. Dzieło więc swoje kończy autor zaproszeniem do odwiedzenia Chin: „Proszę przyjść i zobaczyć, jak szybko przemysł energiczny przywraca krainie kwiecistej idealną urodzajność i piękność, którą przepowiadali jej mędrzy i śpiewali wieszczci!”¹⁾

Dr. Geffcken, znany tu od lat kilkunastu anglofob i gallofob — a dzisiaj, z wiadomych powodów, szczególnie popularny — ogłosił, w jednej książce, kilka rozpraw krytycznych o angielskich mężach stanu, mianowicie o Palmerstonie, księciu Albercie, Disraelim i Gladstonie, poprzedzonych dłuższym przeglądem obecnego położenia imperium brytyjskiego. Przegląd ten daje tytuł książce. O ile rozprawy doskonałe są wystudowane, o tyle przegląd stosunków cesarstwa, nade wszystko stosunków kolonii do korony, dużo zawiera grubych pomyłek. Szczegółowy ich rozbiór wymagałby osobnej i dość długiej pracy; wspomnę o książce, bo ma się ona ukazać wkrótce w przekładzie niemieckim. Dr. Geffcken wierzy niewzruszenie w trwałość dzisiejszej „zależności nominalnej kolonii, nie dając uwagi wzrastającej agitacji, w Kanadzie i w Australii, widzącej sporo poważnych niekorzyści w unii dyplomatycznej z W. Brytanią.” Angielski zatarg dyplomatyczny z rządem Stanów Zjednoczonych w sprawie rybołówstwa, jak układy berlińskie nad kwestyą przewagi politycznej na wyspach samońskich, bynajmniej nie wyszły na korzyść koloniam i dały im do poznania tylko — coraz głębszą zależność „matki ojczyzny” od oportunistycznej idei brytyjskiej wysokiej polityki. Autor sądzi w końcu, że Anglia zbyt jest potulną względem francuskiej republiki²⁾.

Członek izby niższej, Jerzy Curzon, ogłosił temi dniami obszernie dzieło o Rosyi w Azji Środkowej, zawierające liczne mapy, ilustracje, tablice chronologiczne i treściwy rys piśmiennictwa krajów, mniej lub więcej tamże zależnych od rządu petersburskiego. Curzon pracował nad dziełem swoim w ciągu półtorarocznej podróży swej po Azji Środkowej i wyczerpująco traktuje w niem polityczną stronę kwestyi anglo-rosyjskiej. Książka, złożona z 500 str. druku, wyjdzie u Longman'a.

W dziale biograficznym cenne ukazało się dzieło w „Wczesnych Listach Joanny Welsh Carlyle” — wiernej towarzyszkii życia zmarłego przed ośmiu laty „mędrca z Chelsea”. Historyk Antoni Froude ogłosił wkrótce po zgonie Tomasza Carlyle „Listy i Pamiętniki” jego żony — a dzieło to, obejmujące historię małżeńskiego pożycia Joanny od roku 1834 do jej śmierci w roku 1866, wywołało swego czasu burzę gniewu w świecie literackim, przedewszystkiem w kole bliższym Tomasza. Froude dał na widok publiczny wiele listów i wiele zapisków Joanny, nakreślonych — chcielibyśmy wierzyć — pod chwilowem wrażeniem, a zjadł powstała ogólnie nieprzychylna mędrcom opinia; ci więc, którzy go znali poufnie, zwalili dużo winy na jego żonę — a bardzo szczerpła liczba krytyków podjęła właściwy środek w tej kłótni. „Wczesne Listy” pisane były do serdecznej przyjaciółki, Elizy Stoddart, obejmują zaś korespondencję panienską Joanny i zapiski późniejsze, aż do roku 1834, w którym Tomasz osiedlił się stale w słynnym domu przy ulicy Cheyne Row, leżącej w londyńskim obwodzie Chelsea. Komu znane są olbrzymie prace wielkiego filozofa i historyka, wydane z ponurego zacisza wiejskiego Craigenputtoch (blisko Dumfries, w Szkocyi) — „jak dowie się z dziś ogłoszonych listów, jak głębokie i serdeczne przywiązanie kojarzyło małżonków, w jakich warunkach pracował Tomasz, jaką mu była pomocą Joanna. Jedyny ślad częstej irytacji znajdujemy, gdy żona przyjaciółce skarżyła się na... na zaniedbanie się męża, jego nerwowość, skutkiem której cierpiał meble w salonie — i jego „obrzydliwy zwyczaj robienia pudynu w filiżance herbaty”, czyli zatapiania kawałków chleba w filiżance. Jeżeli nabieramy przekonania, że Carlyle przeznaczonym był do pędzenia dni kawalerskich na tej ziemi, to również uznać musimy, że tylko prawdziwa miłość uczyła oboje małżeńskiego taktu. Nerwowym i brudasiem był przecież i Samuel Johnson i

¹⁾ The Land of the Dragon. By William Spencer Percival. (Hurst and Blackett).

²⁾ The British Empire. By Dr. Geffcken. (Macmillan).

³⁾ Obszerną wzmiankę o tem zaciszu i tych pracach, znajdzie czytelnik w artykule moim o Carlyle'u, w Bibliotece Warsz., z sierpnia, 1881.

nasz pono Mickiewicz — daleko przecież od onych słabostek... do wywnioskowanych z nich przez Froude'a i innych „potworności zgryźliwego człowieka”⁴⁾.

Edward Naganowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo rolnicze okręgu rzeszowski wniosło do Wysokiego c. k. Namiestnictwa następującą petycję w sprawie ryczałtowego zamykania targów i jarmarków:

„Posucha obecnego roku, niepamiętna od wielu lat w naszym kraju, stała się przyczyną licznych bardzo ciężkich niepowodzeń we wszystkich gałęziach gospodarstwa rolnego; w najważniejszej gałęzi zaś, w wychowach inwentarza żywego, grozi sprowadzeniem klęski najzupełniejszej w całym znaczeniu tego słowa.

„Pierwszy zbiór siana, później wprowadzone schowane, rzecz zwykła w czasach posuchy, wypadł średnio, drugi wskutek tejże posuchy należy uważać za przepaść: słoma oziarna jest tak czysta, że prawie żadnej wartości dla karmy nie przedstawia, o jarzynnej, można powiedzieć bez przesady, że jej prawie nie ma. Kartofle mogą pod względem paszy poratować tylko tych właścicieli większej własności, którzy mają gorzelnie; buraki jedynie w żyzniejszych okolicach bywają uprawiane.

„Nie dość powiedzieć, że pasza dojdzie w tym roku do cen niepraktykowanych, w wielu miejscowościach, mianowicie podgórskich, nie dostanie jej za żadne pieniądze; nie tylko że wyżywienie inwentarza paszą kupną byłoby za kosztowne, bez stosunku do jego wartości, będzie ono wprost niemożliwe dla zupełnego braku paszy, dla zupełnej niemożliwości jej nabycia.

„Własność większa może jeszcze jako tako zdoła wybrnąć z tych trudności, ma ona stosunkowo do obszaru często mniej inwentarza, miewa tu i owdzie gorzelnie, zamożniejsi poratują się choć miejscami zakupionymi otrębami i t. p. Mniej zamożni właściciele a przedewszystkiem włościanie, znajdując się bezwzględnie w najkrytyczniejszem położeniu.

„Jedynym wyjściem dla nich z tego krytycznego położenia jest zbycie części, połowy a nieraz może i całego inwentarza; niestety i to jedyne wyjście zostało im zamknięte.

„Dla pojawiającej się mniej lub więcej epidemicznie, w wielu miejscach li sporadycznie, zarazy pyska i racie, zostały całemi okolicami targi i jarmarki zakazane, przeprowadzanie nawet zdrowego bydła i trzody wzbronione, sprzedaż choćby najzdrowszego uniemożliwiona, a że naturalnym porządkiem rzeczy stan taki przeciągnąć się musi, nie ma nawet widoku, aby otwierające się przed zimą gorzelnie złemu zaradzić mogły, bo jak nikt nie będzie sprzedawał, z trudnością i one kupować zdołają.

„Włościanie musi patrzeć z założonymi rękami w najgroźniejszą przyszłość, poradzić sobie nie może, poradzić sobie nie wolno mu, a przyciśnięty obowiązkiem płacenia podatku, sprzedaje przedwcześnie zboże i naraża się, przy lichym tegorocznym urodzaju, na możliwy w przyszłości brak środków wyżywienia własnej rodziny.

„Towarzystwo okręgowe rolnicze rzeszowskie już samem istnieniem powołane do zajmowania się interesami rolników swojej okolicy, widzi się w obowiązku przedłożyć jasny i dokładny stan stosunków obecnych i łatwo przewidzieć się dającej przyszłości Wysokiemu c. k. Namiestnictwu, i prosić o jak najszybsze środki zaradcze.

„Obecnie jedno chere bydło lub świnia, które często zdrowieje po 14 dniach, powoduje zamknięcie targów i jarmarków najbliższej okolicy; wieś, w której nie ma żadnego wypadku zarazy, zostaje niejako kontaminiowana, a mieszkańcy bez winy, bez przyczyny, skazani na niemożność sprzedania jakiegokolwiek sztuki, na konieczne patrzanie, jak ona z braku paszy marnieje, a w konsekwencji do tego jeszcze i na egzorcucie za podatki, bo wiadomo, że chów i sprzedaż trzody chlewnej bywa najważniejszym, często jedynym środkiem ich pokrywania.

„Towarzystwo okręgowe rolnicze rzeszowskie nie poważy się żądać zmiany, któraby sięgała aż do międzynarodowych stosunków; nie śmie nawet żądać zmian co do przepisów ruchu kolejowego; sądzi jednak, że gdyby zamiast zamykania ryczałtowego targów i jarmarków, dozór został ograniczony do wzbronienia wyprawiania bydła i trzody z gmin bezpośrednio zaraza dotkniętych, nie tamując wolności handlu dla

⁴⁾ Early Letters of Jane Welsh Carlyle. — Edited by D. G. Ritchie. (Swan Sonnenschein and Co.)

tych, które są od niej wolne, jużby wielka ulga nastąpiła w ogólnych stosunkach, bez kolizji z przepisami, i śmie prosić Wys. c. k. Namiestnictwo o wzięcie podanej w tym kierunku próby pod rozwagę.”

Kolej Karola Ludwika. Zarząd kolei Karola Ludwika uchwalił nabyć dziesięć wagonów cysternowych i dostawę ich poruczyć Stowarzyszeniu akcyjnemu dla budowy maszyn i wagonów w Semmering, pod Wiedniem. Nabycie takich wagonów okazało się niezbędnem ze względu na zwiększone ostatnimi czasy transporta spirytusu i petroleum. P. Minister handlu zatwierdził przedłożone mu typy, oraz wnioski uczynione w tej mierze ze strony zarządu kolejowego.

Budowa kolei państwowej z Jasła do Rzeszowa. Generalna Dyrekcja kolei państwowych rozpisała termin do wnoszenia ofert na wykonanie różnych robót przy powyższej budowie. Termin ten upływa z dn. 28 sierpnia b. r. Oferty należy wnieść do Generalnej Dyrekcji w Wiedniu. Bliższe szczegóły i warunki przejrzeć można w dyrekcjach kolejowych w Krakowie i we Lwowie, oraz w biurze kierownictwa budowy w Jasle (*Patrz Inseraty*).

**** Targ zbożowy. *)** Dnia 8 sierpnia 1888 r.

Lwów, pszenica 8-20 do 8-65, żyto 7-15 do —, owies obrocny 7- do 7-50, jęczmień 6-50 do 7-50, rzepak 15- do 16-25, groch — do —, wyka — do —, bobik — do —, breczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, spirytus za 10.000 tr. pret. zł. 13-50 do —.

Tarnopol, pszenica 8-15 do 8-50, żyto 6-50 do 6-90, jęczmień browarny 6-25 do 7- owies 6- do 7- , groch 7- do 9-50, wyka — do —, rzepak 15- do 16- , lnianka —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 8- do 8-35, żyto 6-50 do 6-85, jęczmień 6- do 7- , owies 6- do 7- , groch 7- do 9- , wyka — do —, rzepak 15- do 16- , lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Jarosław, pszenica 8-35 do 8-75, żyto 6-60 do 7-20, jęczmień 6-50 do 7-50, owies 7- do —, groch — do —, wyka — do —, rzepak 15-50 do 16-50 lnianka — do —, konieczyna czerwona —, do —, konieczyna biała —, do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 60- do 90- zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie. Okowita gotowa za 10-000 litrów pro loco Lwów — do — zł. Usposobienie spokojniejsze.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan dokona w sobotę d. 10 b. m. o godzinie 11 przed poł. uroczystego otwarcia nowego przyrodniczo-historieskiego muzeum nadwornego w Wiedniu.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najd. swą Małżonką Arcyksiężną Maryą Teresą przybył przedwczoraj rano z Klesheim do Wiednia, zjadł tego samego dnia wyjechał do letniej swej rezydencji w Reichenau.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este przybył do Wiednia z Schemnitz, a Najd. Arcyksiążę Rainer z Baden.

Najd. Arcyksiążę Rainer bezzwłocznie po przyjeździe złożył dłuższą wizytę p. Ministrowi hr. Kalnoky'emu.

C. k. ambasador przy dworze niemieckim hr. Szechenyi, który bawi obecnie w Wiedniu, uda się pojutrze na swą posadę w Berlinie, aby być obecnym przy spotkaniu Najj. Pana z monarchą niemieckim. Przedwczoraj konferował ambasador z p. Ministrem hr. Kalnoky'm.

Nowo mianowany przy regencji serbskiej, austro-węgierski poseł br. Thoemmel odjechał do Belgradu.

Z Wiednia donoszą, iż w skutek uczynionych z wielu stron wniosków co do u-

zarządzenia Izb lekarskich dla warowania le-
karskich interesów zawodowych i praw le-
karzy — zarządziło Ministerstwo spraw we-
wnętrznych, celem bliższego rozpatrzenia
projektu, potrzebne dochodzenie.

Wszystkie dzienniki wiedeńskie pod-
noszą dzisiaj artykuł praskiej *Politik* wy-
powiadający przekonanie, iż ostatnie młodo-
czeskie zwycięstwa wyborcze mogą zakwe-
styonować istnienie obecnej większości i re-
prezentowanego przez nią systemu. Dla wię-
kszości parlamentarnej nadeszła tedy chwi-
ła skierowania całej akcyi na autonomię
krajów i narodowe uprawnienie. Specjalnie
zaś w Czechach zachodzi potrzeba działać
w interesie pokoju przez zaprowadzenie sy-
stemu kuryj, rozdzielenie sfery interesów i
równoczesny rozwój samorządu krajowego.

Wedle *Köln. Ztg.* plan najbliższych
podróżyci cesarza Wilhelma i jego małżonki
ma być następujący:

Po wyjeździe Najj. Monarchy austrya-
ckiego cesarstwo zwiedzą Beyreuth, z kąd
udadzą się do Karlsruhe a następnie do
Strassburga, gdzie ich 21go sierpnia oczek-
ują. W Alzacy prawdopodobnie cesarstwo
trzy dni zabawi, poczem 23 sierpnia w no-
cy udadzą się do Monasteru, aby wziąć udział
w festynie stanów prowincjonalnych, na ich
cześć urządzonym. Do Poczdamu przybędzie
cesarz 25 b. m.

Münch. Neueste Nachrichten dowiada-
ją się, że nie tyle względ na większość par-
lamentu, jak raczej na cesarza, zmusi mini-
sterstwo do wyszukania nowych dróg dla
zwalczenia socyalnej demokracji. Monarcha
bowiem zaraz po wstąpieniu na tron o-
świadczył stanowczo, że zmianę ustawy an-
ti-socyalistycznej uważa za niedozwoloną, to
też usiłowania około nadania ustawie innej
formy, tylko wolą cesarza zostały spowodowa-
ne. Czy nowa forma będzie łagodniejszą
czy surowszą, z doniesienia tego nie wy-
nika.

Do *Czasu* piszą z Wiednia:

Nadesłana tu, ze źródła wyborcze po-
informowanego, wiadomość z Petersburga,
zaznacza, iż wbrew dotychczasowym donie-
sieniom, jest rzeczą prawdopodobną, że wi-
zyta cara u cesarza niemieckiego nie na-
stąpi z okazji wyjazdu cara do Kopenhagi,
lecz przyjdzie do skutku dopiero później.

O wyjeździe w połowie b. m. rosyjs-
kiego ministra spraw zagranicznych, p.
Giersa, nie wiedzą nic w kołach rządo-
wych.

Petersburska *Agencja północna* donosi,
że układy Watykańu z rządem rosyjskim co
do organizacji kościoła katolickiego w Ros-
syi, zakończą się w niedalekiej przyszłości.
Papież zaaprobował mianowanie siedmiu bi-
skupów w rosyjskich dycecezach.

Rusyfikacja nadbałtyckich prowincyj
nie ustaje, co napełnia Niemców goryczą.
Kreutz. Ztg. ogłasza przemowę cara Aleksan-
dra II, którą miał w r. 1867 do reprezen-
tantów większych właścicieli ziemskich z
krajów nadbałtyckich. Car mówił po niemiecku,
zapewniając o swej miłości i o tem, że na-
rodowość niemiecka nie poniesie żadnego
uszczerbku. „Wszakże wasi przodkowie słu-
żyli państwu i przelewali krew za Rosyję.
Niech Bóg ma was w swej opiece“. Temi
słowy zakończył car przemówienie. *Kreutz
Ztg.* zwraca uwagę, że dziś zupełnie in-
aczej się dzieje.

Obszerna proklamacja Boulanger'a, o
której wzmiankowaliśmy depesze telegraficzne,
nosi napis: „Do ludu, mego jedynego sęd-
ziego.“ Rozpoczyna się od połań proku-
ratora generalnego, a do odparcia dowodów
winy służy przeważnie wyrazy: „obłudnie“,
„klamliwe“, „niezręcznie“ itp. Prokuratora
nazywa „sługą sług rządu“, „pisarzem bez
talentu“, a gdy przychodzi dać wyjaśnienia
na zarzuty w oskarżeniu, mówi, że dobro-
duszeństwo jego i łatwości, wyzyskiwali
ludzie bez sumienia. To przedewszystkiem
pisze o Buret'cie. Co do pieniędzy zaś roz-
trwonionych, twierdzi, że w chwili niebez-
pieczeństwa dla Francji zorganizował słu-
żbę donosicieli, ale że służbę tę pełnili lu-
dzie, których kompromitować nie może; nie
podaje nazwisk tych, którym pieniądze da-
wał. „Większy, mówi Boulanger, jest mój
patriotyzm, niż chęć obrony własnej mojej
osoby i dla tego nie mówię, które osoby
spełniały obowiązki pośredników. Nie od-
ważycie się zarządzić ankiety i nie powie-
cie, które osoby służyły naszej sprawie na-
wet w Berlinie i Rzymie; nie uczynicie te-
go, bo kraj ukarałby was za to jako zdraj-
ców.“ Oświadcza dalej, że gdyby nie był
wyczerpał funduszy rezerwowych na rze-
komą obronę kraju przez zorganizowanie
donosicieli, to byłby się dopuścił zdrady

względem kraju. Z pomiędzy licznych fa-
któw, na które się powołuje, jako na tajem-
nice, wymienia tylko niejakiego równie
tajemniczego Mondion, któremu za usługi
w Niemczech i Belgii zapłacił 32.000 fran-
ków. W końcu oświadcza, że czeka na spra-
wiedliwość i wyrok ludu.

Journ. des Débats występuje z arty-
kułem, domagającym się skrócenia sesyj
parlamentarnych. Za monarchii lipcowej,
przypada *Journ. des Déb.*, nie obradował
parlament nawet całych sześciu miesięcy.
Obecnie Izba składa się z polityków, któ-
rzy z tego robią sobie rzemiosło, z adwo-
katów i lekarzy bez klientów, z próżniaków
także, inni zaś ludzie nie mają wcale cza-
su siedzieć przez cały rok w pałacu Bour-
bonów. Ustawy uchwalane są obecnie także
gorsze, niż przedtem, gdy je przysposabia-
ła rada stanu, a ministrowie mieli dość
czasu, ażeby zajmować się projektami. Te-
raz muszą przez dziesięć miesięcy w Izbach
i komisjach odpowiadać na zapytania a
rozmaite uroszczenia przesładują ich nawet
w biurach. Na tem cierpieć musi i admini-
stracja poszczególnych departamentów.

Z Rzymu donoszą: Projekt tajnego
komitetu irredenty w Rzymie, ażeby w Udi-
nie utworzyć flię komitetu, został przez
policję sparaliżowany.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Krynica, 8 sierpnia. (Tel. pr.)

Po wycieczce do dystylarni nafty w
Libuszy i Maryampolu przybył JE. P.
Namiestnik wczoraj do Biecza, eskort-
owany przez banderyę włościan. Przed
bramą u wejścia do miasta
przed huku moździerzy i muzyce witany
był przez burmistrza, obywateli miej-
scowych i okolicznych, tudzież kahał.
Po mszy św. zwiedzał P. Namiestnik
starożytny kościół. Przy głównych
wrotach świątyni powitał J. Ekscele-
ncyę proboszcz ks. Ziemiański pię-
kną i pełną podniosłych zwrotów
przemową. W urzędzie miejskim po-
witał P. Namiestnika burmistrz.

Z Biecza wyjechał P. Namiestnik
do Grybowa. Na granicy powiatu gry-
bowskiego powitali Go starosta i pre-
zes rady powiatowej baron Brunicki.
Miasto Grybów świetnie było przy-
strojone. U bramy tryumfalnej oczeki-
wali P. Namiestnika licznie zebrani
z całego powiatu obywatele, ducho-
wieństwo, Wydział powiatowy, rada
gminna, sąd, kahał, wójtowie i mnó-
stwo publiczności.

Pan Namiestnik zwiedził staro-
stwo i miasto, poczem udał się na
przekaszkę do starosty.

Z Grybowa wyjechał do Nowe-
go Sącza, gdzie na dworcu kolejow-
ym witały Go różne władze, i du-
chowienstwo, następnie do Żegosto-
wa, a ztąd do Muszyny. Tutaj wyru-
szyła na spotkanie Jego Ekscelencyi
banderya włościan, a gr. kat. pro-
boszcz miejscowy wygłosił piękną
przemowę. Z Muszyny udał się JE.
do Krynicy.

Krynica, 8 sierpnia. (Tel. pr.)

Przy bramie tryumfalnej u wjazdu do
zakładu zdrojowego powitał P. Namiest-
nika burmistrz Znamirowski na czele
rady gminnej, przemową, zaznaczając
radość wszystkich mieszkańców i na-
dzieję pomyślnego rozwoju Krynicy
pod opieką P. Namiestnika. W odpow-
iedzi P. Namiestnik podziękował za
przyjęcie, oświadczaając, że dołoży
wszelkich starań, aby zapewnić roz-
wój Krynicy; rekojmia tego rozwoju
jest też wybór tak inteligentnego bur-
mistrza jak p. Znamirowski. Od bra-
my tryumfalnej, pięknie udekorowanej,
tłumy publiczności ustawione w szpa-
ler, towarzyszyły okrzykami powital-
nymi P. Namiestnikowi, który prze-
szedł pieszko aż do rzeźniście oświe-
tzonego kurhauzu. Domy były przy-
strojone we flagi i choinę. Korowód
z pochodniami poprzedzała straż po-
żarna, która utrzymywała porządek.

W kurhauzie, gdzie powitał P. Na-
miestnika zarządca zdrojowy i leka-
rze Ebers i Kopff, J. Ekscelencyja o-
glądawszy piękne sale balowe i lo-
kalności pierwszego piętra, spożył
kolację na dolnej odkrytej werandzie
w towarzystwie przybyłych wraz z
nim pp. Adamów Skrzyńskich, Augusta
Gorajskiego i hr. Męcińskiego. Or-
kiestra zdrojowa pod wybornem kie-
rownictwem znanego kapelmistrza i
kompozytora Wronskiego przygrywa-
ła w czasie kolacji. O godzinie 11
odszedł P. Namiestnik do przygo-
towanych apartamentów na 1 piętrze
kurhauzu.

Dzisiaj rano o siódmej, po mszy
św. odprowadzonej w dotychczasowym ko-
ściółku, zwiedził P. Namiestnik wszyst-
kie urządzenia zakładu, park i space-
ry zakładu hytropatycznego, urząd po-
cztowy i telegraficzny, lokalności za-
rządu zdrojowego, poczem udał się do
źródła Słotwinki; oprowadzali Go pp.
Glanz, starosta Friedrich, komisarz
hr. Dzieduszycki. Przed południem
udzielał posłuchań. Goście kąpielowi
urządzają dziś na cześć P. Namiestni-
ka bankiet, w którym weźmie udział
przeszło sto osób. Po bankiecie ogo-
dzinie szóstej odjeżdża P. Namiestnik
wraz z towarzyszącym mu w podró-
ży p. komisarzem Korzeniowskim do
Wiednia.

Wiedeń, 8 sierpnia. (Tel. pryw.)

Szach przybędzie d. 23 do Wiednia,
gdzie zabawi jako gość Najj. Pana
do 29; ztąd wyjedzie do Pesztu.

Praga, 8 sierpnia. Wczoraj przed-
południem przybył do wdowy po ge-
nerale broni Philipowiczu Namiestnik
generał Krauss celem wynurzenia jej
w imieniu Najj. Pana kondolencyi.
Następnie pojawił się w domu żałoby
Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand
na czele deputacyi oficerów, zło-
żył u trumny wieniec z palm i prze-
pędził chwilę na cichej modlitwie.

Telegramy kondolencyjne nade-
śłali Najd. Arcyksiążęta: Albrecht,
Fryderyk i Rainer, dalej Minister wojny
gen. Bauer, wielki marszałek nadworny,
wielu generałów, biskupów i t. d.

Praga, 8 sierpnia (Tel. pr.) *Politi-
k* donosi, że znana nowela szkolna,
pana Ministra dra Gautscha, będzie
przedmiotem obrad na konferencyi
biskupów, jaka zbierze się w jesieni

Zagrzeb, 8 sierpnia. Trybunał
sądowy zniósł orzeczenie królewskiej
prokuratury, w sprawie zawieszenia
organu *Starcewica Hrvatska*, skutkiem
czego dziennik ten zacznie od dzisiaj
na nowo wychodzić.

Berlin, 8 sierpnia. Podczas wy-
jazdu Najj. Cesarza austrya-
ckiego tworzyć będą wojska z kor-
pusu gwardyi szpaler. Na dworcu ko-
lejowym będzie ustawiona kompania
honorowa, a przed zamkiem kompa-
nia pułku, którego właścicielem jest
Najj. Monarcha austriacki. Przed po-
wozem, w którym zajmą miejsca obaj
Monarchowie i za powozem Najd.
Arcyksiążę Franciszka Ferdynanda
posuwać się będzie eskorta honoro-
wa. W chwili wjazdu w bramę bran-
deburską artylerya da 101 strzałów.
Wieczorem w dniu przyjazdu wielki
capstrzyk. Przy drzwiach apartamen-
tów monarszych sprawować będzie
służbę honorową sześciu podoficerów
pułku huzarów Imienia Cesarza Fran-
ciszka Józefa.

Berlin, 8 sierpnia. (Tel. pryw.)
Donoszą z Londynu, iż dr. Mackenzie
pracuje nad dziełem pod tytułem;
„Sześć miesięcy na dworze następcy
tronu i cesarza Fryderyka“, gdzie
przytoczy wszystkie rozmowy, miane
z śp. cesarzem.

Berlin, 8 sierpnia. *Reichsanzeiger*
zaprzecza pogłosce o pojawieniu się
w Królestwie Polskiem zarazy by-
dłej.

Monachium, 8 sierpnia (Tel.
pryw.) Stan króla Ottona krytyczny;
nie chce przyjmować żadnego poży-
wienia.

Petersburg, 8go sierpnia. Przy
obrzędzie zaślubin wielkiego księcia
Piotra z księżniczką Czarnogóry Mili-
cą, obecni byli wszyscy członkowie
rodziny carskiej, krewni zagraniczni,
członkowie ciała dyplomatycznego i
dygnitarze. Na uczcie weselnej obecni
byli także ambasadorowie Niemiec i
Anglii.

Paryż, 8 sierpnia. Dwa tysiące
francuskich i zagranicznych studen-
tów w uniformach, ze sztandarami,
udało się do Pasteura i powitało go
wołając: Niech żyje Pasteur! Niech
żyje Francya! Pasteur wzruszony dzie-
kował studentom za dowody sympatii
dla Francyi, która ich nigdy nie za-
pomni. „Witam, rzekł Pasteur, z sza-
cunkiem godła waszych sztandarów
ojczystych“.

Szach perski przyjmował Lessepsa.
Sądzą, iż szach wyjedzie z Paryża w
sobotę do Baden-Baden.

Paryż, 8 sierpnia. Zaprzeczono
pogłosce o aresztowaniu kapitana
Bujac, który znajduje się w Saint-
Brienne w służbie czynnej.

Madryt, 8 sierpnia. Wczoraj
oglądała królowa - regentka w San
Sebastian okręt „Destructor“. Kiedy
powracała na łodzi, utknęło czółno
na ławie mielizny piaszczystej tak, że do
wnętrza wsączyło się sporo wody i su-
knie wszystkich tam obecnych zosta-
ły zmoczone. Na tem ograniczył się
ten wypadek.

Aldershot, 8 sierpnia. Rewia
wczorajsza, w której wzięło udział
przeszło 30.000 wojska wszelkiej
broni, wypadła wspaniale.

Aldershot, 8 sierpnia. W odpow-
iedzi na wczorajszy toast księcia
Cambridge, przy śniadaniu wzniesiony,
odrzekł cesarz mniej więcej w te
słowa: Zawsze utrzymywać będę tra-
dycyę dobrego współnictwa i mam
nadzieję, że współnictwo to bę-
dzie długotrwałem. Następnie przypo-
mniał cesarz, jak przed wielu laty
obydwa narody szły obok siebie
na plac boju i wyraził nadzieję, że
istniejące braterstwo pomiędzy nie-
mieckimi a angielskimi wojownikami
przetrwa długie lata.

Cowes, 8 sierpnia. Wieczorem
odbył się w Osborne obiad galowy,
na którym byli obecni wszyscy człon-
kowie rodziny królewskiej, ministrowie
Hamilton, Stanhope i inne wy-
bitne osobistości. Dziś odbywa kró-
lowa w ogrodach Osborne przegląd
załogi marynarskiej niemieckiej eska-
dry. Wieczór spalone będą olbrzymie
ognie sztuczne, poczem cesarz uda
się na pokład statku „Hohenzollern“,
ażeby jutro rano rozpocząć podróż z
powrotem do Niemiec.

Cowes, 8 sierpnia. Na uczcie
klubu członków eskadry jachtów,
toastując na cześć cesarza, rzekł ks.
Walii, że dziś każdy kraj musi być
przygotowany na wszelką ewentual-
ność, spodziewa się jednak, że wiel-
ka armia niemiecka i flota brytyjska
pryczynią się do utrzymania pokoju
powszechnego. Cesarz odpowiedział,
iż Niemcy posiadają swoim potrze-
bom odpowiednią armię, a jeżeli
Anglia swoim wymogom odpowiednią
posiada flotę, to będzie to przez
Europę w ogóle poczytane za wielce
ważny czynnik utrzymania pokoju.

Bruksela, 8 sierpnia. Wczoraj
został otwarty międzynarodowy kon-
gres dla prawa kryminalnego. Kon-
gres rozpoczął obrady nad warunko-
wem wypuszczaniem na wolność
skazańców.

Nadesłane.

Wyplacam wylosowane w grudniu b. r. platne listy zastawne Tow. kredytowego ziemskiego galic. już teraz bez do-liczenia jakiegokolwiek prowizyi. Zlecenia z prowincyi uskutecznia się bezzwłocznie. 3563

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie. Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA.” Prenumerata roczna zł. 1-70, na prowincyi 1-80

Ostrzeżenie.

Oświadczam niniejszem, że żadnych długów syna mego Bolesława, już dawno wieloletniego, ani wekslowych, ani sklepowych, lub z jakiegobądź innego tytułu pochodzących płacić nie będę.

Lwów, 8 sierpnia 1889.

Robert Hefern,
dyrektor Banku hipotecznego.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 8 sierpnia 1889.

Hotel Zorza.

Pp. J. Jahner z Przemysła, W. hr. Komorowski z Hawryłówki, Z. Łastawiecki z Lipnika, S. Zwolski z Brynec.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 7 sierpnia 1889.

	placę żądają walutę austr.	złr. et.	złr. et.
1. Akceje za sztukę.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	191 50	1-4 50	
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	235 25	238 50	
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	277	281	
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	216	
2. List. zast. za 100 zł.			
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	103	101	
„ „ 5 pr. w. a.	103	104	
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 51 l.	97 75	98 75	
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 70	101 70	
„ „ 4 pr. w. a.	96	97	
„ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 70	101 70	
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los. 41 1/2 l.	93 80	94 80	
„ „ 4 1/2 pr. „ 52	98 70	99 70	
„ „ 4 pr. „ 56	92 80	93 80	
Listy dłużne g. Z. kr. w. l. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacji	57 50	59	
Listy dłużne g. Z. kr. w. l. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacji	48	50	
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—	—	
4. Oblig. za 100 zł.			
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	105	
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50	
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. i emisji	104	106	
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	96 50	97 50	
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	24	26	
5. Losy miasta Krakowa			
Stanisławowa	—	38	
6. Monety.			
Dukat holenderski	5 63	5 73	
Dukat cesarski	5 65	5 75	
Napoleonor	9 50	9 60	
Półimperyal	9 72	9 82	
Rubel rosyjski srebrny	1 36	1 48	
„ papierowy	1 22 1/2	1 24 1/2	
100 marek niemieckich	58 25	59 25	

Hotel Francuski.

Pp. P. hr. Czosnowski z Rosyi, K. Marmorosz z Karowa, M. S. Wieden z Ameryki, E. Pradal z Koniech.

Hotel Europejski.

Pp. Excel. Biskup Solecki z Przemysła, dr. A. Zakrzewski z Kossowa, F. Netuschil z Wiednia.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowic: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mieszany.

Z Bełżca: o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamecze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg

kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamecze pociąg mieszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowic: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamecze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamecza pociąg mieszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Do Bełżca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 sierpnia 1889.

	placę żądają	złr. et.	złr. et.
1. Dług państwa.			
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.90	84.10	
lut-y-sierpień	84.—	84.20	
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	85.10	85.30	
kwiecień-październik	85.—	85.20	
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.—	133.—	
„ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.—	139.50	
„ 1860 po 100 złr. 5 pr.	144.50	145.—	
„ 1864 po 100 złr.	173.75	174.25	
„ 1864 po 50 złr.	173.75	174.25	
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—	
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	151.—	152.—	
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.65	99.85	
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.80	110.—	
2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)			
Bukowiny	105.—	106.—	
Galicyi	104.—	105.—	
Nizszej Austrii	109.50	110.50	
Siedmiogrodu	104.80	105.20	
Węgier	104.80	105.20	
3. Akceje.			
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	126 50	127.—	
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	306 75	307.25	
Nizsz-aust. tow. eskont. po 500 zł.	550.—	560.—	
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—	
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—	—	
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—	
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpl. 50 pr.	—	—	
Bank austro-węgiersk. a 600 zł.	909.—	911.—	
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—	
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m. k.	—	—	
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m. k.	—	—	
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—	
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2532.—	2537.—	
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.25	192.75	
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	236	236.50	

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. 220 25 220 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. 117.75 118 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze 189.50 190 50

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.
Powz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l. 101.— 101.50
„ „ „ „ premiewe po 3 pr. 109.25 109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. 93.— 99.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr. 98.— 99.—
„ „ „ „ w 36 l. 6 pr. 95.75 96.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. 96.30 97.—
„ „ „ „ po 5 pr. 100.90 101.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 100.90 101.50
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l. 98.— 98.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. i emisji 100.25 —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. 101.— 102.—
Banku aust. węg. 4 1/2 pr. 101.50 102.—
Węg. Tow. ziem. ake. po 5 pr. 101.— 102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr. 103.75 —

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. 102.— 102.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze 101.— 101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k. 100.25 100.75
po 100 zł. w. a. 102.— 102.50
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr. 100.60 101.—
„ „ „ „ (Jarosław-Sokal) 100 60 101.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 82.20 82.70
z r. 1884 90.— 90.40
z r. 1866 — —
z r. 1872 — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. 100.50 101 50

6. Losy

Inst. kr. dia han. i pr. po 100 zł. wa. 184.— 184.50
Clarego po 40 zł. m. k. 59.— 61.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. 126.— 130.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. 36.— 38.—

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa. i Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min 36 po południu.

Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

Z Pesztu, Ławocznego, Orlo, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy.

Odjazd ze Lwowa:

Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, Stróż i Orlo pociąg osobowy o godzinie 5 m. 50 rano.

	placę żądają	złr. et.	złr. et.
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.75	25.25	
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24 50	25.—	
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	60.50	61.—	
Paliego po 40 zł. m. k.	61.75	62.25	
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.60	19.—	
„ „ „ „ po 5 zł.	12 30	12.70	

Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	—
Salma po 40 zł. m. k.	62.25	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.—	65.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—	156.—
„ „ „ „ po 50 zł. w. a.	—	75.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.—	42.—
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	57.—	58.—

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	119 70	119.90
Paryż za 100 fr.	47.65	47 70

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.68	5.70
„ pełnej wagi	5.65	5.67
Korona	—	—
20 frankówka	9.51.50	9.53.—
Rosyjski półimperyal	9.75	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 7 sierpnia 1889

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	85
„ „ „ w srebrze	84	95
Renta w złocie	109	85
5 pr. austr. renta marcową	99	70
Akceje banku austro węgier.	904	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	306	20
Londyn	119	70
Napoleonor	9	52
Dukat cesarski men.	5	69
100 marek niemieckich	58	50

Licytacje.

L. 10951 (5262 3—3)

Dnia 22 sierpnia 1889 i dnia 25 września 1889 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 135 dla gminy Kalinów objętej w sprawie Benty Zupnik jako prawo nabywczyni Mali Zupnik przeciw Szczepanowi Albrychtowi pto 100 zł. w. a.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 196 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 20 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy; drugim nawet niżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszósądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy m. del.

Sambor, 30 czerwca 1889.

L. 8486 (5265 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Kałuskim odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności Martyna Iwanów w kwocie 140 zł. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności wyk. hip. 1. 174 dla Kropiwnika objętej Jakima Hołowski (Jurkowej) własnej w dniach 2 września 1889 i 14go października 1889 o godz. 10 rano na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 410 zł. w. a., na drugim zaś i niżej takowej.

Wadyum 41 zł. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzytelności ustanowiono p. Karola Ilgniera.

Reszta warunków i wyciąg z księgi

gruntowej są w ts. registraturze do przejrzania.

Kałusz, dnia 2 lipca 1889.

L. 5096 (5264 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie o godz. 10tej rano dnia 2 września 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 59 według wyk. hip. 213 w całości i wyk. hip. l. 214 w połowie księgi gruntowej gminy Czołhynie objętej Ilka Mudryka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 93 zł. 76 ct. z pn.

Cena wywołania 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 30 czerwca 1889.

L. 4769 (5265 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 39 w Siekierzyniech położonej wedle wyk. hip. l. 81 ks. gr. dla tejże gminy dłużnika Andrija Kofomyja własnej, na zaspokojenie pretensyi Heleny Siemiginowskiej w kwocie 14 zł. 58 ct. z pn., dnia 2 września 1889 i dnia 7 października 1889 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 96 zł. wa. zaś na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej jednak zawsze najmniej za cenę

okrywającą długi hipoteczne na powyższej realności ubezpieczone.

Wadyum wynosi 9 zł. 60 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipot. i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna i następne wydać się mające z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły lub którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 29 kwietnia 1888 do tabuli weszli kuratorem Hrynka Huculaka z Siekierzyniec i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Sniatyn, 25 czerwca 1889.

L. 6934 (5267 3—3)

Dnia 28 sierpnia i 25 września 1889 każdym razem o godzinie 10 r

L. 1615 (4836 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśnicz prze-
prowadzi dnia 18 września i dnia 16 paź-
dziernika 1889 o godzinie 10 rano licyta-
cję realności lwh. 148 Feliksa i Katarzyny
Balickich i realności lwh. 65 Michała i Mał-
gorzaty Balickich w Trzecie na zaspoko-
jenie pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego
w Limanowie 139 zł. z pn.
Cena wywołania 959 zł. 80 ct.
Wadyum 96 zł.
Wiśnicz, 30 maja 1889.

L. 2010 (4871 1-3)
C. k. Sąd powiatowy Wiśnicz prze-
prowadzi dnia 18 września i dnia 16 paź-
dziernika 1889 każdym razem o 10 rano
licytację realności l. w. h. 24 w Olchawie,
Józefa Górki na zaspokojenie pretensyi ga-
licyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego
w Krakowie 300 zł.
Cena wywołania 865 zł.
Wadyum 86 zł.
Wiśnicz, 30 maja 1889.

L. 3251 (5153 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśnicz prze-
prowadzi w dniach 18 września i 16 paź-
dziernika 1889 o godz. 10 rano przymuso-
wą sprzedaż licytacyjną realności lwh. 149
ks. gr. Lipnica dolna Mikołaja i Maryi Jo-
dowskich własnej na zaspokojenie wierzy-
telności galicyjskiego Zakładu kredytowego
ziemskiego w Krakowie wynoszącej 10 rat
po 15 zł. i resztę kapitału 151 zł. 5 ct. wa.
z przynal.
Cena wywołania stanowi 3.000 zł.
Wadyum 300 zł.
Wiśnicz, 15 czerwca 1889.

L. 2952 (5152 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśnicz prze-
prowadzi w dniach 18 września i 16 paź-
dziernika 1889 o godz. 10 rano przymuso-
wą sprzedaż przez publiczną licytację real-
ności lwh. 12 w Kępanowie, Jana i Anny
Góralów w jednej a Jakóba, Maryanny i
Katarzyny Petków w drugiej połowie wła-
snej na zaspokojenie należności galic. Za-
kładu kredytowego ziemskiego w Krakowie
204 zł. 41 ct. z pn.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Wiśnicz, 15 czerwca 1889.

L. 3034 (4837 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśnicz prze-
prowadzi w dniach 18 września i 16 paź-
dziernika 1889 o godz. 10 rano przymuso-
wą sprzedaż licytacyjną realności lwh. 21
ks. gr. Kierlikówka, Jana i Maryi Burdelów
własnej na zaspokojenie wierzytelności c. k.
uprzyw. galic. Zakładu kredytowego wło-
ściańskiego w likwidacji w ilości 23 rat po
12 zł. i jednej 12 zł. 16 ct. z pn.
Cena wywołania stanowi 350 zł.
Wadyum 35 zł.
Wiśnicz, 15 czerwca 1889.

L. 7412 (5299 1-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10
rano w dwóch terminach 29 sierpnia 1889
powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24go
października 1889 nawet poniżej takowej,
licytacja realności l. 15 według wyk. hip.
140 i połowy 141 gminy Uherce niezabi-
towskie Oleksy, Onufrego i Hryńka Hapa-
czyłów własnej, na rzecz Zakładu kredyt.
włościańskiego w likwidacji pto 18 rat po
12 zł. z pn.
Cena wywołania 164 zł. 50 ct.
Wadyum 16 zł. 45 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus.
registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustana-
wia się kuratorem c. k. notaryusza Adolfa
Henze w Gródku.
Gródek, 12 września 1888.

L. 8818 (5302 1-3)
W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym
odbędzie się na prośbę Mosesa Klügera ce-
lem zaspokojenia wierzytelności 23 zł. pu-
bliczną sprzedaż realności pod l. k. 365 w
Synowudzu wyżnym położonej ciała tabu-
larnego niestanowiącej Jurka Tarochomy wła-
snej w dwóch terminach dnia 10 września
i 15 października 1889 każdym razem o
godzinie 10 przed południem pod warun-
kami:
Cena wywołania stanowi 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Na pierwszym terminie realność tyl-
ko za lub wyżej ceny szacunkowej, na dru-
gim terminie także i niżej takowej najwię-
cej ofiarującemu sprzedane zostanie.
Resztę warunków przejrzeć można w
registraturze sądowej.
Skole, 8 marca 1889.

L. 3737 (5300 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Krakowie po-
daje do publicznej wiadomości, że w tymże
Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna
sprzedaż realności w Lubieniach położonej,
według wykazu hipotecznego nr. 115 tejże

gminy dłużnika Tymoteusza Mysio vel My-
sko własnej, na zaspokojenie pretensyi Sto-
warzyszenia zaliczkowego w Krakowie w
kwocie 100 zł. dnia 5 września i dnia 31.
października 1889 każdym razem o godzi-
nie 10 rano, a to na pierwszym terminie
tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 122 zł.,
na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 12 zł. 20 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, wy-
ciąg tabularny, akt oszacowania można w
tusądowej registraturze przejrzeć.
Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli,
którymby rezolucya licytacyjna przed ter-
minem z jakiegokolwiek powodu dore-
czoną być nie mogła, lub którzyby po wy-
daniu wyciągu tabularnego to jest po dniu
19 lutego 1889 do tabuli weszli, kuratorem
p. Feliksa Wolezaka i tychże wierzycieli o
rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu
dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.
Krakowiec, dnia 28 maja 1889.

Ч. 10086 (5212 1-3)
Ц. к. Сѣдъ пов. гор. дел. Г. П.
въ Лѣвѣтѣ росписѣ въ цѣлѣ зѣспокоеніѣ
квотѣ 57 злр. 53 кр. в. а., на рѣчь оу-
щѣго ролничѣ кред. Заведеніѣ для Гал-
и Бѣк., анципациѣ рѣальности вык. нпот.
Ч. 55 гр. кат. Голоска малѣго ошатон,
до Яндреѣ Пижѣ належѣшон, на день 12
вересня и 17 Октобра 1889, всегда о 10
годинѣ рѣно, въ салѣ роспрѣвъ зѣкъш-
ного Сѣда.
Цѣна выклѣнна 500 злр.
Бѣдѣюмъ 50 злр.
На первѣмъ и вторѣмъ терминѣ
рѣальности тѣлѣ продѣноу бѣдѣ за нѣн
висшѣ цѣны выклѣннѣон, на третѣмъ и
нишѣ.
Близшѣи оуслѣвіѣ и вѣтагѣ тѣлѣ.
перѣглѣншѣи можна въ тѣсѣдѣ. регистрату-
рѣ.
Лѣвѣтъ, 18 липна 1889.

L. 2547 (5315 1-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o
godzinie 10 rano w dniu 29 sierpnia po-
wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25go
września 1889 nawet poniżej takowej licy-
tacja realności l. 69/13 w Wołosatem po-
łożonej Augusta Br. Künsberga własnej na
rzecz Abrahama Liebera pto 329 zł. z pn.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków, akt opisania i osza-
cowania wolno przejrzeć w tusądowej regi-
straturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca po-
bytu wierzycieli ustanawia się kuratorem
p. Piotra Kurysia c. k. notaryusza w Luto-
wiskach.
Lutowiska, dnia 28 czerwca 1889.

L. 3236 (5168 1-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10
rano dnia 22 sierpnia 1889 powyżej ceny
szacunkowej, zaś dnia 19 września 18-9 na-
wet poniżej takowej, licytacja realności l.
540 Michała i Iwana Gałuszków, względnie
spadkobierców tego ostatniego własnej, na
rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w li-
kwidacji pto 140 zł. 64 ct. z pn.
Cena wywołania 700 zł.
Wadyum 70 zł.
Resztę warunków, akt opisania i wy-
ciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. re-
gistraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca po-
bytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustano-
wionym kurator Aleksander Tomaszewski w
Gródku.
Gródek, dnia 7 maja 1889.

L. 3314 (5205 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach
ogłasza, iż w dniu 19 września 1889 o go-
dzinie 10 przed południem odbędzie się w
tutejszym gmachu sądowym dobrowolna pu-
bliczna sprzedaż realności w Dolnej wsi,
objęta księgą gruntową gminy Dolnej wsi
lwh. 12 składająca się z domu mieszkalnego
o 3 izbach, wozowni, stajni i szopy zbudow-
wanych na par. kat. l. k. 24 23 budowlanej,
za której właściciela dotąd gmina miasta
Myślenice w karcie B. poz. 3 haer. jest
intabulowaną.
Cenę wywołania ustanawia się na kwo-
tę 1500 zł. w. a.
Wadyum wynosi na zabezpieczenie ści-
słego wypełnienia wszystkich warunków li-
cytacji kwotę 300 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych prze-
jrzeć można w registraturze sądowej.
Myślenice, dnia 2 lipca 1889.

L. 3379 (4716 1-3)
W dniach 19 września 1889 i 23 paź-
dziernika 1889 o 10 godzinie przed połu-
dnem odbędzie się w Sądzie egzekucyjna
publiczna sprzedaż sumy 200 zł., 200 zł.
w stanie biernym realności wykazem hipo-
tecznym l. 719 gminy katastralnej Niżniów
objętej do Mendla Lebzeltera należącej na
rzecz dłużnika Schmerla Lebzeltera zain-
tabulowanych, tudzież sumy 450 zł. w sta-
nie biernym powyższej realności na rzecz

dłużniczki Etli Lebzelter zaintabulowanej
na rzecz Kasy Oszczędności Stanisławo-
wskiej celem zaspokojenia sumy 120 zł. zpn.
Cena wywołania stanowić będzie kwoty
200 zł. 200 zł. 450 zł.
Sumy te na pierwszym terminie po-
wyżej ceny wywołania lub za takową, na
drugim i poniżej ceny wywołania każda z
osobna sprzedane będą.
Wadyum wynosi 10pre.
Kuratorem ustanowiony pan Alfred
Orski.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, dnia 22 maja 1889.

L. 3096 (4838 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśnicz prze-
prowadzi w dniach 18 września i 16 paź-
dziernika 1889 o godz. 10 rano przymusową
licytację realności lwh. 50 ks. gr. Chro-
nów, Maryanny Anikoferowej własnej na
zaspokojenie pretensyi 1500 zł. gal. Zakła-
du kredytowego ziemskiego w Krakowie.
Cena wywołania 3150 zł.
Wadyum 315 zł.
Wiśnicz, 15 czerwca 1889.

L. 3847 (4911 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie o-
głasza, że przeprowadzi przymusową publi-
czną sprzedaż realności lk. 51 w Żaławo-
wie, według wyk. hip. nr. 89 w jednej czwar-
tej części, 92 w połowie i 93 w całości tej-
że gminy, dłużnika Senka Fedeczyszyna wła-
snej, na zaspokojenie wierzytelności Zakła-
du kredyt. włośc. w likwidacji, a to 12 rat
po 9 zł. 75 ct. i resztującego kapitału 116
zł. 3 ct. dnia 19 września 1889 i dnia 31
października 1889 o godz. 10 rano, i na
pierwszym terminie za lub wyżej ceny sza-
cunkowej 303 zł. 20 ct., na drugim zaś i
poniżej takowej.
Wadyum wynosi 30 zł. 30 ct.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny
i akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.
Kuratorem nieznanych wierzycieli u-
stanowiony Kazimierz Abgarowicz w Ro-
hatynie.
Rohatyn dnia 12 kwietnia 1889.

(L. 3712 (5214 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach
podaje do wiadomości, iż w tymże Sądzie
odbędzie się dnia 19 września 1889 i dnia
24 października 1889, każdym razem o go-
dzinie 10 przed południem w sprawie egze-
kucyjnej dr. Stanisława Łazarskiego prze-
ciw Antoniemu Eylardi o zapłcenie sumy
2743 zł. w. a. zpn. egzekucyjna sprzedaż
przez publiczną licytację połowy realności
pod l. 205 w Wadowicach położonej egze-
kuta Antoniego Eylardi własnej lwh. 302
ks. gr. gm. kat. Wadowice objętej.
Cena szacunkowa tej połowy realności
wynosi 10.949 zł., a wadyum licytacyjne
1095 zł. w. a.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipote-
czny i akt oszacowania przejrzeć można w
tutejszo-sądowej registraturze.
Wadowice, dnia 6 lipca 1889.

Z. 1284 (5228 1-3)
Kundmachang - Auszug
Mit Bezug auf die im Amtsblatte der
„Gazeta Lwowska“ nr. 177 vom 4 August
1889 erfolgte Verlautbarung, wird bekannt
gegeben, dass beim k. k. Militär-Verpflegs-
Magazin in Rzeszów (Staroniwa) am 16.
August 1889 um 11 Uhr Vormittags, eine
öffentliche Lizitations-Verhandlung wegen
Verkauf von 105 q. 35/ kg. Zwieback und
275 Stück Zwiebackkisten stattfindet.
Die näheren Bedingungen können beim
k. k. Militär-Verpflegs-Magazin in Rzeszów
während den Amtsstunden eingesehen werden.
Vom k. k. Militär-Verpflegs-Magazin.
Rzeszów, am 26 Juli 1889.

L. 3792 (4949 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie za-
wiadamia że celem zaspokojenia resztującej
wierzytelności Salamona Szorna 8 zł. 20
ct. zpn. odbędzie się publiczną sprzedaż
1/3 części realności wyk. hip. 492 ks. grunt.
gminy Brzozów i 1/4 części realności wh.
493 tejże gminy objętych Józefa Czuchny
własnych, dnia 17 września i 29 paździer-
nika 1889 zawsze o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 28 zł. 34 ct.
Wadyum 2 zł. 84 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg hipoteczny można przejrzeć w są-
dzie tutejszym.
C. k. Sąd powiatowy
Brzozów, 25 czerwca 1889.

L. 6462 (4611 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu po-
daje do wiadomości, że w celu osiągnięcia
sum 1155 zł., 1155 zł. i 1155 zł. z pn. na
rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hypo-
tecznego we Lwowie odbędzie się dnia 17
września 1889 i dnia 22 października 1889
każdym razem o godzinie 10 przed połu-
dnem w biurze nr. 4 egzekucyjna sprze-
dżę dóbr Żalucze-Wierzbówka Józefy ze
Słoneckich Kopystyńskiej własnych.

Cena wywołania wynosi 130.000 zł.
Wadyum 13.000 zł.
Na drugim terminie dobra te nawet
niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej
trzeciej części onej sprzedane będą.
Resztę warunków i akta przejrzeć mo-
żna w registraturze.
Tarnopol, dnia 8 czerwca 1889.

L. 4013 (5231 3-3)
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyn-
skim celem zaspokojenia wierzytelności Her-
scha Horna w kwocie 22 zł. 50 ct. z pn.
odbędzie się przymusowa publiczna sprze-
dżę realności wykazem hipotecznym l. 115
gminy Tyczyna objętej na imię Stanisława
Kościołka zaintabulowanej w dniach 2 wrze-
śnia i 14 października 1889 każdym razem
o 10 godzinie rano.
Cena wywołania 1045 zł.
Wadyum 104 zł. 50 ct.
Resztę warunków licytacyjnych w Są-
dzie można przejrzeć.
Tyczyn, dnia 17 lipca 1889.

L. 609 (5232 3 3)
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyn-
skim celem zaspokojenia wierzytelności Abra-
hama Scheinbacha w kwocie 89 zł. z pn.,
odbędzie się przymusowa publiczna sprze-
dżę połowy realności nr. 193 w Białowży
położonej wyk. hip. l. 851 i 1/4 części real-
ności wyk. hip. l. 845 ks. gr. gminy kata-
stralnej Białowża objętej na imię Wojciecha
Szali zaintabulowanej w dniach 2 września
i 14 października 1889 każdym razem o go-
dzinie 10 rano.
Cena wywołania 525 zł. i 250 zł.
Wadyum 52 zł. 50 ct. i 25 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w Są-
dzie można przejrzeć.
Tyczyn, dnia 28 lutego 1889.

L. 312 (5208 3-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Hali-
czu odbędzie się o godzinie 10 rano 14
sierpnia 1889 powyżej ceny szacunkowej
lub tylko za takową, zaś dnia 16 września
1889 nawet poniżej takowej licytacja real-
ności l. 226 według wykazu hipotecznego
470 w Maryampolu, Efroima Knolla wła-
snej, na rzecz firmy Kornblüh et Kanner
pto 520 zł. zpn.
Cena wywołania 4000 zł.
Wadyum 400 zł. w. a.
Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus-
ądowej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca po-
bytu i dla wierzycieli hipotecznych ustano-
wiono kuratorem dr. Przesmyckiego w Ha-
liczu.
C. k. Sąd powiatowy.
Halicz, dnia 16 kwietnia 1889.

L. 2531 (4984 3-3)
C. k. Sąd pow. miejsko-delegoway w
Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspoko-
jenia pretensyi c. k. uprzyw. galicyjskie-
go Zakładu kredytowego włościańskiego w
w likwidacji we Lwowie w kwocie 93 zł.
75 ct. wraz z procentem po 10 pre. od dnia
2 czerwca 1884 bieżącym, tudzież kosztów
egzekucyjnych w kwotach 11 zł. 88 ct., 4
zł. 88 ct., 27 zł. 34 ct. już przyznanych, i
za podanie niniejsze w kwocie 11 zł. 12 ct.
się przyznających, odbędzie w tymże Są-
dzie licytacyjną publiczną sprzedaż ciała hip.
wykaz hip. l. 33 i 37 gminy Witowice dol-
ne objętych, spadkobierców Józefa Kozy i
Antoniego Lachury własnych w dwóch ter-
minach, mianowicie 13 września 1889 i 15
października 1889, każdym razem o godzi-
nie 10 rano.
Wadyum wynosi 68 zł. i 24 zł.
Wyciąg hip., protokół oszacowania
sprzedać się mającego ciała hip., tudzież
resztę warunków licytacyjnych mogą być
w registraturze sądowej przejrzane.
Nowy Sącz, 17 czerwca 1889.

L. 4947. (5217 3-3)
Celem zaspokojenia wierzytelności
powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu,
w kwocie 70 złr. z pn., zostanie realność,
wyk. hip. 1334 gm. kat. Kałusz objęta,
dłużnika Nuchima Josla Mühlstein własna,
2 września i 14 października 1889 o godz.
10 rano, na pierwszym terminie wyżej lub
za cenę wywołania 6000 złr. aw., na dru-
gim zaś niżej takowej sprzedana.
Zakład wynosi 600 złr.
O tem zawiadamia się wierzycieli,
którzy po dniu 12 stycznia 1889 prawa
zastawu na dłużniczej realności nabyli, lub
którymby uchwała licytacyjna przed termi-
nem doreczoną być nie mogła, przez usta-
nowionego kuratora adw. dra Bardacha
w Stanisławowie i edykta.
Warunki licytacji, wyciąg hipoteczny
i akt oszacowania, przejrzeć można w tus.
registraturze.
Kałusz, d. 30 maja 1889.

L. 1707 (5220 3—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 6go września 1889 i 7go października 1889 zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Nizatycach położonej lwh. 18 gminy kat. Nizatycy objętej Michała Haftka własnej celem wydobycia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 800 zł.
Cena wywołania 2200 zł.
Wadyum 220 zł.
Resztę warunków można przejrzeć w Sądzie.
Przeworsk, dnia 12 maja 1889.

L. 4417 (5201 3—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Krakowcu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego wykazem hipot. 139 dla gminy Budzyna objętego, dłużniczki Katarzyny Kuzmińskiej własnego, na zaspokojenie pretensyi Hersza Katza w kwocie 77 zł. 50 ct. wa. dnia 12go września i 24 października 1889 o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 45 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 4 zł. 50 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Jana Derdelewicza z Krakowa.
Krakowiec, 11 czerwca 1889.

L. 9865 (4899 3—3)
W dniach 12go września 1889 i 24go października 1889 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności Hrycia Kurnickiego pod l. k. 75/47 w Jabłonicy położonej wyk. hip. l. 173 księgi gruntowej gminy Jabłonica objętej ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 126 zł. wa.
Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł. wa.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedana.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Wasyla Szougeniuka z Jabłonicy.
Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego
Delatyn, dnia 30 września 1888.

L. 9633 (4897 3—3)
W dniach 12go września 1889 i 30go października 1889 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności Iwana Oślowskiego pod l. k. 52 w Łanczynie położonej ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 53 zł. wa.
Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł. w. a.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedana.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Fedora Holineja z Łanczyna.
Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego
Delatyn, dnia 14 września 1888.

L. 9633 (4897 3—3)
W dniach 12go września 1889 i 30go października 1889 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności Iwana Oślowskiego pod l. k. 52 w Łanczynie położonej ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 53 zł. wa.
Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł. w. a.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedana.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Fedora Holineja z Łanczyna.
Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego
Delatyn, dnia 14 września 1888.

L. 2319 (5244 3—3)
W Pilźnieńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 2 września 1889 i dnia 14 października 1889 zawsze o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż publiczna realności lwh. 114 i połowy realności lwh. 113 księgi gruntowej gminy Łęki górne objętych dłużnika Jędrzeja Murczka własnych, celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 190 zł. i 57 zł. z pn., Janowi Podrazie jako prawonabywcy Jędrzeja Gawlika od Jędrzeja Murczka się należącej.
Realności te na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tychże 107 zł. 29 ct. i 136 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akty oszacowania i wyciągi hipoteczne pomienionych realności przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.
Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu, jakoteż dla późniejszych wierzycieli tych realności ustanawia się kuratorem przełożonego gminy w Łękach górnych.
C. k. Sąd powiatowy
Pilzno, dnia 30 maja 1889.

L. 9864 (4898 3—3)
W dniach 12 września 1889 i 24 października 1889, każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności Jakóba Czobaniuka pod l. k. 61/11 w Jabłonicy położonej wyk. hip. l. b. 328 księgi gruntowej gminy Jabłonica objętej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 78 zł. wa.
Cena wywołania 250 zł.
Wadyum 25 zł. wa.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedana.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Wasyla Szougeniuka z Jabłonicy.
Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego
Delatyn, dnia 30 września 1888.

L. 9864 (4898 3—3)
W dniach 12 września 1889 i 24 października 1889, każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności Jakóba Czobaniuka pod l. k. 61/11 w Jabłonicy położonej wyk. hip. l. b. 328 księgi gruntowej gminy Jabłonica objętej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 78 zł. wa.
Cena wywołania 250 zł.
Wadyum 25 zł. wa.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedana.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Wasyla Szougeniuka z Jabłonicy.
Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego
Delatyn, dnia 30 września 1888.

L. 9864 (4898 3—3)
W dniach 12 września 1889 i 24 października 1889, każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności Jakóba Czobaniuka pod l. k. 61/11 w Jabłonicy położonej wyk. hip. l. b. 328 księgi gruntowej gminy Jabłonica objętej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 78 zł. wa.
Cena wywołania 250 zł.
Wadyum 25 zł. wa.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedana.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Wasyla Szougeniuka z Jabłonicy.
Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego
Delatyn, dnia 30 września 1888.

9 rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności Jakóba Czobaniuka pod l. k. 61/11 w Jabłonicy położonej wyk. hip. l. b. 328 księgi gruntowej gminy Jabłonica objętej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 78 zł. wa.
Cena wywołania 250 zł.
Wadyum 25 zł. wa.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedana.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Wasyla Szougeniuka z Jabłonicy.
Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego
Delatyn, dnia 30 września 1888.

L. 9632 (4896 3—3)
W dniach 12 września i 30 października 1889 każdym razem o godz. 9 rano, odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacja realności Iwana i Marusi Masiewicz pod l. k. 109 w Delatynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w kwocie 172 złr. 11 ct. wa.
Cena wywołania 200 złr.
Wadyum 20 złr. wa.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedana.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Michała Mysiuka z Delatyna.
Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Delatyn, dnia 14 września 1888.

L. 10448 (5021 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziem. w Krakowie, składającej się z pięciu rat po 280 złr., z reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 6572 złr. 1 ct. aw. z pn., została dozwoloną sprzedaż egzekucyjna majątności tabularnej Klikowa w powiecie tarnowskim położonej, do dłużników Józefa Feigenbauma i Mojżesza Halberstama należącej.
Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytację w sądzie tutejszym w dwóch terminach, mianowicie w dniu 13 września i 14 października 1889, każdym razem o 10 godz. przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki w kwocie 12610 złr. przyjęta, poniżej której na pierwszym terminie majątność ta sprzedana nie będzie.
Wadyum przy licytacji złożyć się mające, wynosi 1261 złr. wa.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy, przejrzeć można w registraturze tut. sądu.
Tarnów, dnia 11 lipca 1889.

L. 2011 (5275 3—3)
W dniach 11 września i 6 października 1889 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż kwoty 200 zł. z procentem po 6 pr. od dnia 17 lipca 1873 i kosztami 6 zł. 37 ct., 11 zł. 40 ct., 8 zł. 33 ct. w. a.
Cena wywołania wynosi 379 zł. 10 ct. a wadyum 37 zł. 91 ct. wa.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 29 lipca 1887.

L. 2011 (5275 3—3)
W dniach 11 września i 6 października 1889 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż kwoty 200 zł. z procentem po 6 pr. od dnia 17 lipca 1873 i kosztami 6 zł. 37 ct., 11 zł. 40 ct., 8 zł. 33 ct. w. a.
Cena wywołania wynosi 379 zł. 10 ct. a wadyum 37 zł. 91 ct. wa.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 29 lipca 1887.

L. 2011 (5275 3—3)
W dniach 11 września i 6 października 1889 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż kwoty 200 zł. z procentem po 6 pr. od dnia 17 lipca 1873 i kosztami 6 zł. 37 ct., 11 zł. 40 ct., 8 zł. 33 ct. w. a.
Cena wywołania wynosi 379 zł. 10 ct. a wadyum 37 zł. 91 ct. wa.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 29 lipca 1887.

L. 3 (5281 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Miłowie poszukuje tymczasowego dyktarjusza tabularnego z płacą miesięczną 35 zł.
Zgłoszenia do Naczelnictwa tegoż Sądu do 12 b. m.
Miłówka, dnia 1 sierpnia 1889.

L. 6888 (5320)
Dwie nowo kreowane posady sekretarzy rady przy Sądzie krajowym w Czerniowcach z poborami VIII. klasy rangi są do obsadzenia.
Ubiegający się wniosą swe należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 31 sierpnia 1889 do Prezydium sądu krajowego w Czerniowcach.
Lwów, 3 sierpnia 1889.

L. 6889 (5318)
Celem obsadzenia czterech nowo kreowanych posad adjunktów sądowych przy Sądach powiatowych a to: w Szezeru, Podhajcach, Drohobyczu, Stryju, Skolem, Komarnie, Buczaczu, Delatynie, Monasterzyskach, Nadwórnie, Czortkowie, Husiatynie, Skalicie i Kamionce strumiłowej w IX. klasie rangi ze systemizowanymi należnościami, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o te lub o posady adjunktów sądowych przy innych Sądach powiatowych lub kolejalnych Galicji wschodniej, także bez oznaczenia miejsca służbowego opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do dotyczących Prezydentów Sądów kolejalnych I. Instancyi najdalej do 31 sierpnia 1889.
Lwów, 3 sierpnia 1889.

L. 6890 (5321)
Trzy nowo kreowane posady adjunktów sądowych przy Sądach powiatowych w Wyżnicy, Serecie i Gurahumorze w IX. klasie rangi ze systemizowanymi poborami są do obsadzenia.
Podania wniosć należy do dotyczących Prezydentów sądów kolejalnych I. Instancyi najdalej do 31 sierpnia 1889.
Lwów, 3 sierpnia 1889.

L. 6886 (5317)
Dwie nowo kreowane posady radców wyższego Sądu krajowego we Lwowie z poborami VI. klasy rangi są do obsadzenia.
Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 31 sierpnia 1889 do Prezydium wyższego Sądu krajowego we Lwowie.
Lwów, 3 sierpnia 1889.

L. 6887 (5319)
Dwie nowo kreowane posady sekretarzy rady przy Sądzie obwodowym w Tarnopolu z poborami VIII. klasy rangi są do obsadzenia.
Ubiegający się o tę ewentualnie o taką posadę przy innym Sądzie kolejalnym Galicji wschodniej opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 31 sierpnia 1889 do Prezydium ek. Sądu obwodowego w Tarnopolu.
Lwów, 3 sierpnia 1888.

L. 10545 (5327 1—3)
Starostwo w Brodach poszukuje bezwzględnie dyktarjusza zdolnego do prowadzenia ekspedytu z płacą 25 zł. miesięcznie.
Zgłoszenia mogą być ustne lub pisemne.
Brody, dnia 7 sierpnia 1889.

L. 10545 (5327 1—3)
Starostwo w Brodach poszukuje bezwzględnie dyktarjusza zdolnego do prowadzenia ekspedytu z płacą 25 zł. miesięcznie.
Zgłoszenia mogą być ustne lub pisemne.
Brody, dnia 7 sierpnia 1889.

L. 31200. (5324 1—3)
Ces. kr. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 d. p. p., położony majątek R. Bodek, nieprotokołowanej właścicielki handlu przyborów do pisania i antykwarni.
Kierownictwo tego konkursu porucza się panu ek. sekretarzowi rady Lang jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana dr. Maryana Sietnickiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 19 sierpnia 1889 godzinę 10 przed południem.
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 5 października 1889 i podać ją na terminie na dzień 4 listopada 1889 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.
Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensyami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.
Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej”.
Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 5 sierpnia 1889.

L. 31200. (5324 1—3)
Ces. kr. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 d. p. p., położony majątek R. Bodek, nieprotokołowanej właścicielki handlu przyborów do pisania i antykwarni.
Kierownictwo tego konkursu porucza się panu ek. sekretarzowi rady Lang jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana dr. Maryana Sietnickiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 19 sierpnia 1889 godzinę 10 przed południem.
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 5 października 1889 i podać ją na terminie na dzień 4 listopada 1889 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.
Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensyami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.
Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej”.
Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 5 sierpnia 1889.

L. 31200. (5324 1—3)
Ces. kr. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 d. p. p., położony majątek R. Bodek, nieprotokołowanej właścicielki handlu przyborów do pisania i antykwarni.
Kierownictwo tego konkursu porucza się panu ek. sekretarzowi rady Lang jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana dr. Maryana Sietnickiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 19 sierpnia 1889 godzinę 10 przed południem.
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 5 października 1889 i podać ją na terminie na dzień 4 listopada 1889 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.
Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensyami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.
Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej”.
Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 5 sierpnia 1889.

L. 7683 (5314 1—3)
Zawiadamiam wierzycieli masy rozbirowej Abrahama Jsaaka Rothenstreicha, że na wniosek zawiadowcy masy i wydziału wierzycieli, ażeby wierzytelności od trzecich osób się należące w drodze publicznej licytacji najwięcej ofiarującemu bez przyjęcia poręki za słuszność i ściągłość takowych sprzedane zostały, do powzięcia uchwały przez wierzycieli termin w tutejszym Sądzie powiatowym na dzień 14 sierpnia 1889 o godzinie 10 przed południem wyznaczam.
Czortków, dnia 20 czerwca 1889.
Sędzia powiatowy
jako komisarz konkursowy.

L. 4304 (5268 3—3)
W sprawie konkursowej Mojżesza Schönkera zakreśla się do wniesienia zarzutów przeciw przedłożonemu przez zarządcę masy 1-mu projektowi rozdziału termin po dzień 19 sierpnia 1889 a do rozprawy nad zarzutami wyznacza się termin na dzień 27 sierpnia 1889 o godzinie 9 przed południem.
Oświęcim, dnia 27 lipca 1889.

L. 4727 (5269 3—3)
W sprawie konkursowej Mojżesza Schönkera wyznacza się do rozprawy i powzięcia uchwały co do proponowanej przez kredytariusza ugody termin na dzień 27 sierpnia 1889 o godzinie 9 przed południem.
Oświęcim, 27 lipca 1889.

L. 5625 (5310)
Wyznaczam do likwidacji dodatkowo przez Izaaka Kannerę do masy rozbirowej Ignacego hr. Krasickiego zgłoszonej wierzytelności ponowny termin na dzień 16 września 1889 godz. 9 rano, biuro nr. 8.
Przemysł, 3 sierpnia 1889.
Komisarz konkursowy.

L. 4304 (5268 3—3)
W sprawie konkursowej Mojżesza Schönkera zakreśla się do wniesienia zarzutów przeciw przedłożonemu przez zarządcę masy 1-mu projektowi rozdziału termin po dzień 19 sierpnia 1889 a do rozprawy nad zarzutami wyznacza się termin na dzień 27 sierpnia 1889 o godzinie 9 przed południem.
Oświęcim, dnia 27 lipca 1889.

L. 4304 (5268 3—3)
W sprawie konkursowej Mojżesza Schönkera zakreśla się do wniesienia zarzutów przeciw przedłożonemu przez zarządcę masy 1-mu projektowi rozdziału termin po dzień 19 sierpnia 1889 a do rozprawy nad zarzutami wyznacza się termin na dzień 27 sierpnia 1889 o godzinie 9 przed południem.
Oświęcim, dnia 27 lipca 1889.

L. 4727 (5269 3—3)
W sprawie konkursowej Mojżesza Schönkera wyznacza się do rozprawy i powzięcia uchwały co do proponowanej przez kredytariusza ugody termin na dzień 27 sierpnia 1889 o godzinie 9 przed południem.
Oświęcim, 27 lipca 1889.

L. 5625 (5310)
Wyznaczam do likwidacji dodatkowo przez Izaaka Kannerę do masy rozbirowej Ignacego hr. Krasickiego zgłoszonej wierzytelności ponowny termin na dzień 16 września 1889 godz. 9 rano, biuro nr. 8.
Przemysł, 3 sierpnia 1889.
Komisarz konkursowy.

L. 5625 (5310)
Wyznaczam do likwidacji dodatkowo przez Izaaka Kannerę do masy rozbirowej Ignacego hr. Krasickiego zgłoszonej wierzytelności ponowny termin na dzień 16 września 1889 godz. 9 rano, biuro nr. 8.
Przemysł, 3 sierpnia 1889.
Komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4601 (5286 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Abrahama Franzblau, że przeciw niemu wniosł Michał Bogdan pod dnem 24 maja 1889 l. 4601, pozew o zapłatę kwoty 26 złr. wa., w skutek czego dla niego kuratorem p. dra Henryka Brandta ustanowiono i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 sierpnia 1889 godz. 9 rano wyznaczono.
Wzywa się zatem Abrahama Franzblau, aby potrzebne do obrony środki kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż wynikające z zaniechania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.
Mielec, dnia 2 czerwca 1889.

L. 6837 (4866 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Maryana Aleksandra dw. im. Podolskiego z miejsca pobytu nieznanego, że dla niego celem przeprowadzenia sprawy spadkowej s. p. Wilhelma ks. Radziwiłła, adw. dr. Rosenbacha z zastępstwem adw. dr. Glanza kuratorem ustanowił i pierwszemu uchwałę z dnia 15 maja 1889 l. 4681 i uchwałę z dnia 5 czerwca 1889 l. 2906 doręczył.
Zarazem wzywa się Maryana Aleksandra dw. im. Podolskiego, by co do praw swych z kuratorem się porozumiał lub innego zastępcę Sądowi przedstawił, gdyż inaczey skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.
Przemysł, 10 lipca 1889.

L. 3476 (4930 2—2)
Zawiadamia się nieobecne Stanisława Szymonika, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw niemu i Janowi Szymonikowi pto. 130 zł. 11 ct. w. a. zpn. ustanowiono dlań kuratorem p. Józefa Łapińskiego z Rozwadowa celem doręczenia mu rezolucyi sądowych.
Nieobecne Stanisława Szymonika się wzywa, ażeby temuż kuratorowi udzielił instrukcyi, gdyż w przeciwnym razie niedbalstwo sobie sam przypisze.
C. k. Sąd powiatowy
Rozwadów dnia 4 lipca 1889.

L. 4330 (4928 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niewiadomych z życia i z miejsca pobytu spadkobierców sp. Mikołaja Schlossbergera a to: Krzysztofa Schlossbergera, Maryannę Schr-iber i Krzysztofa Prottinga, że przeciw nim wniosła Gertruda 1. Dreher 2. v. Lenius pozew o uznanie i zaindebultowanie praw własności par. bud. 295 i par. grunt. 1338, 1339, 1340, 1341, 1342, 1525, 1526, i 1527 należących do gospodarstwa pod l. 10 w Brundorfie, objętych wyk. hip. 371 ks. gr. Kiernicy dnia 27 maja 1889 l. 4330 i że dla nich ustanowionym został kurator ek. notaryusz Adolf Henze w Gródku.
Gródek, dnia 3 czerwca 1889.

L. 17191 (5132)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy poleca wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy „Bernhard Kornblum” z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.
Kraków, 12 lipca 1889.

L. 17191 (5132)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy poleca wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy „Bernhard Kornblum” z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.
Kraków, 12 lipca 1889.

L. 17191 (5132)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy poleca wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy „Bernhard Kornblum” z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.
Kraków, 12 lipca 1889.

L. 11433 (4877 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Lejzora Manna że na skargę Kopla Weltscha, polecono Leizorowi Mannowi zapłacenie sumy wekslowej 690 zł. wa. zpn. wydany nakaz zapłaty doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Febusowi Salamonowi. Tarnów, dnia 17 lipca 1889.

L. 11434 (4878 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Leizora Manna że na skargę Kopla Weltscha polecono Leizorowi Mannowi zapłacenie sumy wekslowej 900 zł. aw. zpn. i wydany nakaz zapłaty doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Salamonowi. Tarnów, dnia 17 lipca 1889.

L. 11866 (5161 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Leisera Mauna że w skutek skargi Gutmanna Grünfelda wydał przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. aw. zpn., który ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Adolfowi Ringelheimowi doręczono. Tarnów, dnia 25 lipca 1889 r.

L. 11872 (5162 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Leisera Mauna, że w skutek skargi Towarzystwa eskontowego w Tarnowie wydano przeciw niemu nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 8 zł. aw. zpn. i takowy ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Adolfowi Ringelheimowi doręczono. Tarnów, dnia 25 lipca 1889.

L. 3494 (5032 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Olszewskiego z Zachoczewia, iż celem doręczenia mu rezolucji tabularnej z dnia 28 marca 1889 l. 1636 ustanowiono kuratora ad actum w osobie Dmytra Ziałyka z Zachoczewia i temuż tę rezolucję się doręcza. Baligród, dnia 6 lipca 1889.

L. 11543 (4960 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lejzora Manna, że nakaz zapłaty sumy wekslowej 75 zł. z pn. z dnia 20 lipca 1889 l. 11543 wydany w skutek skargi Chaskla Fluhra, doręczył mu do rąk zamianowanego dlań kuratora dr. Wiktora Szancera adwokata w Tarnowie. Tarnów, dnia 20 lipca 1889.

L. 5240 (4901 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pecenizynie w sporze Josia Blechera przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Wasylu Oryszczuku, Annie Oryszczuk i Semenowi Oryszczukowi o zapłacenie kwoty 50 zł. w. a. zpn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Semena Oryszczuka kuratora ad actum w osobie Jakóba Semena naczelnika gminy w Luczy i wzywa Semena Oryszczuka ażeby w należytych czasie albo o sobiście zgłosił albo mianowanemu zastępcy potrzebnej informacji udzielił albo wreszcie obrał sobie innego zastępcę i o tem Sądowi oznajmił inaczey sprawą powyższą z kuratorem ustanowionym wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał. C. k. Sąd powiatowy Pecenizyn, 25 maja 1889.

L. 3655 (4892 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Jana Swiniaka zawiadamia się że celem doręczenia uchwały tabularnej z 19 grudnia 1888 l. 6905 którą dozwolono na zainstalowanie Pawła Brodzickiego za właściciela par. gr. 712/6, 712/8 i 712/12 wedle B. 1. wyk. hip. 478 ks. gr. gminy Humniska własność Jana Swiniaka stanowiących ustanowiono dlań kuratorem Ignacego Kwiatkowskiego w Humniskach, któremu uchwałę tę doręczono.

Rzeczą jego zatem jest kuratorowi udzielić informacji lub obrać innego pełnomocnika, gdyż inaczey skutki zaniedbania sam sobie przypisze. C. k. Sąd powiatowy Borszczów, 18 czerwca 1889.

L. 15403 (4963 1—3)

C. k. Sąd krajowy na prośbę Samuela i Hani małż. Ebersohnów właścicieli realności pod lk. 125 dz. VIII w Krakowie położonej, zarządza postępowanie w celu umorzenia wierzytelności w poz. 1 karty C. tej realności na rzecz Rubina Peiperla w sumie 350 złp. na zasadzie aktu notaryalnego z dnia 20go lutego 1889 od przeszło 50 lat zainstalowanej, tudzież wierzytelności w poz. 2 karty C. tej samej realności na rzecz Mordesa Peiperta w sumie 300 złp. na zasadzie aktu notaryalnego z dnia

19 lutego 1889 od przeszło 50 lat zainstalowanej wzywając wszystkich, którzy do tych wierzytelności hipotecznych roszczą sobie jakie prawa, ażeby takowe do dnia 1 października 1890 włącznie zgłosili tem pewniej, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie podających nastąpi umorzenie powyższych intabulacji jak i wykreślenie takowych oraz odnoszących się do nich dalszych wpisów. Kraków, 28 czerwca 1889.

L. 2506 (4951 1—3)

Zawiadamia się Łukiana Karyckiego vel Wasylińnika z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że dnia 19go października 1887 zmarł w Kudryńcach Jurko Karycki vel Wasylińnik z pozostawieniem testamentu z dnia 15go października 1887, którym zamianował dziedzicem syna Nikifora, zaś synowi Łukianowi przeznaczył legat półtora morga pola na „Rudzie“ i wzywa się go, aby w ciągu jednego roku oświadczenie swoje do spadku Jurka Karyckiego vel Wasylińnika w tutejszym Sądzie wniósł, lub też kuratorowi swemu Pawłowi Horbaczewskiemu potrzebną informację udzielił, inaczey pertraktacja spadku tego z zgłoszonym dziedzicem testamentowym i pomianowanym kuratorem przeprowadzoną i spadek przyznany zostanie. C. k. Sąd powiatowy. Mielnica, 20 maja 1889.

L. 11545 (4961 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leisera Mauna, że nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. w. a. z pn. z dnia 20 lipca 1889 l. 11545 wydany w skutek skargi Chaskla Fluhra doręczył mu do rąk zamianowanego dlań kuratora dra Wiktora Szancera adwokata w Tarnowie. Tarnów, dnia 20 lipca 1889.

L. 4184 (5218 1—3)

Wzywa się Leja Srułowicz, aby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia do spadku po swym ojcu Kisslu Srułowicz w Uściu biskupim dnia 12 marca 1886 bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłym się zgłosił, ileż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z jej kuratorem c. k. notaryuszem p. Józefem Zubkiem będzie przeprowadzoną. C. k. Sąd powiatowy. Mielnica, 20 lipca 1888.

L. 3870 (5199 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wawrzyńca Piwowara recte Piwowarczyka, że rezolucja z 19go marca 1889 l. 1095 dozwalająca na wpis prawa własności posiadłości wykazem hip. 41, 43 księgi dla Góry motycznej objętych na rzecz Pawła Jerza ustanowionemu kuratorowi Józefowi Chorążemu doręczoną została. C. k. Sąd powiatowy. Dębica, 7 lipca 1889.

L. 6685 (4966 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z imion i nazwisk, miejsca pobytu i życia niewiadomego spadkobierców śp. Piotra Kesselringa, że Oziarz Eisner wniósł przeciwko nim pod d. 26 czerwca 1889 l. 6685 pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod lk. 129 st. 97 n. w Samborze położonej, prawa zastawu dla kwoty 200 zł. M. K. i że w skutek tego pozwu ustanowiono im kuratora w osobie pana adwokata dra Pawlińskiego ze substytucją p. adw. dra Fiternika, odzywa się zatem pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliłi swe środki obrony, lub też innego pełnomocnika ustanowili i o tem Sądowi donieśli, inaczey bowiem ewentualne skutki sami sobie przypiszą. Sambor, 29 czerwca 1889.

Ч. 6209 (4923 1—3)

Ц. к. Судъ окружный по гандлевый въ Гамбургъ, объявляетъ вписаніе въ реестръ гандлевый для токарныхъ зарековыхъ и гондольныхъ при фирмѣ: „Окружная народна Торговля, Общество зарегистрированное съ ограниченою порбкою“ вписавъ, что Надзвычайное Общее Собрание членовъ въ 13 числа 1889, рѣшило по мысли § 42, 48 и 64 статута развѣзати и ликвидацию Общества, выходящую въ члены комитетъ ликвидационный Николая Лашкевича, О. Иларіона Дмитрика, О. Франца Ратка и Ягвстина Блиниского, замѣшканныхъ въ Гамбургъ. Гамбургъ, 16 числа 1889.

L. 4797 (5001 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę firmy Józef Thom i syn de praes. 11 lipca 1889 do l. 4797 tusadową uchwałę z dnia 13go lipca 1889 do l. 4797 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. wa. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izidor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest

niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Mijakowskiego z daniem mu na zastępcę adw. dra Kafińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi donieśli, i w ogóle wszystkich niezbędnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z tego skutki sobie samemu będzie musiał przypisać. Złoczów, dnia 13 lipca 1889.

L. 27801 (4883 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie de praes. 12 lipca 1889 l. 27801, nakazano Izidorowi Weintraubowi jako wystawcy i żyrantowi wekslu z daty Lwów 8 marca 1889, na 1000 złr. opiewającego, ażeby tąże sumę wekslową 1000 złr., wraz z 6-pro. od 12 lipca 1889 i kosztami w kwocie 21 złr. 2½ ct w. a., skarzającemu Towarzystwu jako żyrataryuszowi powyższego wekslu w ciągu trzech dni pod rygorem egzekucji zapłacił, albo w tymże czasie zarzuty wniósł.

Powyższa uchwała doręcza się, gdy Izidor Weintraub jest z życia i miejsca pobytu niewiadomym, do rąk równocześnie w osobie adw. dra Romanowskiego z zastępstwem adw. dra Maryańskiego dla niego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Izydora Weintrauba, aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie o sobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki, sam sobie przypisze. We Lwowie, dnia 13 lipca 1889.

L. 17284 (4962 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie w sprawie wekslowej Antoniego Staniejki przeciw Adamowi Mierosławskiemu o 1000 zł. a. w. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Adama Mierosławskiego ustanawia kuratorem adw. dr. Ichheisera z substytucją adw. dr. Szalaya, a doręczając kuratorowi nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego l. 17284 poleca mu, aby praw kuranda w myśl ustawy przestrzegał. Kraków, 12 lipca 1889.

L. 7842 (4952 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Sredniawę, że Maryanna Swierczek i Rozalia Swierczek wniosły przeciw niemu i reszcie współwłaścicieli pod 28 listopada 1888 l. 7842 pozew o rozwiązanie wspólnej własności realności l. w. h. 48 w Taliszowicach na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 10 września 1889 godzinie 10 rano.

Wzywa się Tomasza Sredniawę, aby ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Stanisławowi Bartmanowi ek. notar. w Wojniczu potrzebnych środków do obrony udzielił albo innego pełnomocnika Sądowi przedstawił. C. k. Sąd powiatowy Wojnicz, dnia 12 kwietnia 1889.

L. 2835 (5041 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maksyma Kuchtę iż dnia 13 stycznia 1889 zmarł w Zawadce Łukasz Kuchta rozporządzając pod dniem 11 stycznia 1889 iż temu nieobecnemu prętu gruntu przekazuje.

Gdy miejsce pobytu Maksyma Kuchty sądowi nie wiadome wzywa się go, by w ciągu roku od dnia poniżej oznaczonego zgłosił się do spadku, gdyż po upływie tego czasokresu przeprowadzi się rozprawę spadkową z ustanowionym dla nieobecnego kuratorem Ludwikiem Rzewuskim z Rymanowa i z resztą spadkobierców. Rymanów, dnia 14 maja 1889.

L. 9172 (5045 1—3)

C. k. miej. deleg. Sąd pow. S. II we Lwowie wiadomo czyni że w sprawie egzekucyjnej zakładu roln. kredyt. dla Galicyi i Bukowiny przeciw Marcinowi i Maryi Niżnikiewiczom pto 16 rat po 25 zł. wa. dla niewiadomych z miejsca pobytu egzekutorów Marcina i Maryi małż. Niżnikiewiczów kurator w osobie adw. dr. Krosińskiego ustanowiony został do rąk którego wszystkie uchwały dla tychże niewiadomych doręczone zostają. Lwów, 12 lipca 1889.

L. 18202 (4977 1—3)

C. k. Sąd pow. deleg. miejski cyw. w Krakowie podaje do wiadomości że dnia 29 kwietnia 1887 zmarła w Krakowie Józefa Chwalibogowska z pozostawieniem testamentu z daty Kraków, 15 kwietnia 1887.

Do spadku przychodzi między innymi wnuk spadkodawczyni Maryan Chwalibogowski przez głowę ojca swego śp. Stanisława Chwalibogowskiego.

Sąd nie znając miejsca pobytu tegoż Maryana Chwalibogowskiego wzywa go, aby w przeciągu roku zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Schönem dla niego ustanowionym. Kraków, dnia 26 maja 1889.

L. 7937 (5088 1—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Konstancję Czyżewską, że na prośbę Karola i Wilhelminy Stalbergerów i Wandy Nowickiej de praes. 10 listopada 1888 l. 7937, o wykreślenie prenotacji prawa zastawu dla sumy wekslowej 400 zł. w. a., na karcie C, poz. 43 wyk. hip. l. 14 dobra Swidnik obejmującego i to w stanie biernym 1/7 części z 1/8 szóstej części dóbr Swidnik, przedtem wedle poz. 20 karty B., Józefata Klemensa z im. Gadowskiego, obecnie wedle poz. 35 tej samej karty, Karola i Wilhelminy Stalbergerów własnej, na rzecz Konstancy Czyżewskiej ciężającej, wyznaczył do przesłuchania Konstancy Czyżewskiej w myśl § 45 pow. ust. hip., termin na dzień 5 września 1889 o 9 godz. przed poł., ustanawiając dla niej kuratorem adw. dra Bersona. Nowy Sącz, dnia lutego 1889.

L. 7646 (5089 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Konstancję Czyżewską, że na prośbę Karola i Wilhelminy Stalbergerów i Wandy Nowickiej, de praes. 30 października 1888 za l. 7646, o wykreślenie prenotacji prawa zastawu dla sumy wekslowej 500 złr. wa. na karcie C. poz. 41 wyk. hip. l. 14 dobra Swidnik obejmującego, i to w stanie biernym 1/7 części z 1/8 szóstej części dóbr Swidnik, przedtem wedle poz. 20, karty B, Józefata Klemensa z im. Gadowskiego, obecnie wedle poz. 35 karty B Karola i Wilhelminy Stalbergerów własnej, na rzecz Konstancy Czyżewskiej ciężającej, wyznaczył do przesłuchania Konstancy Czyżewskiej w myśl § 45 pow. ust. hip., termin na dzień 5 września 1889 o 9 godz. przed poł., ustanawiając dla niej kuratorem adw. dra Bersona. Nowy Sącz, dnia 9 lutego 1889.

L. 7591 (5087 1—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomą Konstancję Czyżewską, że na prośbę Karola i Wilhelminy Stalbergerów i Wandy Nowickiej de praes. 27 października 1888 l. 7591, o wykreślenie prenotacji prawa zastawu dla sumy 660 złr. w. a. na karcie C, w poz. 42 whl. 14, dobra Swidnik obejmującego i to w stanie biernym 1/7 z 1/8 szóstej części dóbr Swidnik, przedtem wedle poz. 20 karty B, Józefata Klemensa z im. Gadowskiego, obecnie wedle poz. 35 karty B. Karola i Wilhelminy Stalbergerów własnej, na rzecz Konstancy Czyżewskiej ciężającej, wyznaczył do przesłuchania Konstancy Czyżewskiej w myśl § 45 pow. ust. hip., termin na dzień 5 września 1889 o 9 godz. przed poł., ustanawiając dla niej kuratorem adw. dra Bersona. Nowy Sącz, dnia 9 lutego 1889.

L. 8066 (5086 1—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Longchamps, że na prośbę Karola i Wilhelminy Stalbergerów i Wandy Nowickiej de praes. 16 listopada 1888 l. 8066, o wykreślenie prenotacji prawa zastawu dla sumy wekslowych 500 zł. wa. i 400 zł. wa. na karcie C poz. 44 i 45 wyk. hip. l. 14 dobra Swidnik obejmującego i to w stanie biernym 1/7 z 1/8 szóstej części dóbr Swidnik, przedtem wedle poz. 20 karty B. Józefata Klemensa Gadowskiego, obe nie wedle poz. 35 teje karty Karola i Wilhelminy Stalbergerów własnej, na rzecz Franciszka Longchamps ciężającej, wyznaczył do przesłuchania Franciszka Longchamps w myśl § 45 ust. hip. termin na dzień 5 września 1889 o 9 godz. przed poł., ustanawiając dla niego kuratorem adw. dra Bersona. Nowy Sącz, dnia 9 lutego 1889.

L. 3482 (4888)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Emil Kuźnitsky“ której tenże jako właściciel fabryki papy papierowej dachowej w Brzezince przy Oświęcimiu używać będzie podpisując takową „Emil Kuźnitsky“.
Wadowice, 22 czerwca 1889.

L. 7680 (4925 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza książeczki wkładkowej tarnopolskiej kasy oszczędności z dnia 4 stycznia 1888 r. l. 12921 opiewającej na 500 zł. wa. by wykazał w tymże c. k. Sądzie swe prawa do posiadania tejże książeczki w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia trzeciego umieszczenia Edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ a to tem pewniej, ile że po upływie tego czasu wspomniana książeczka zostanie uznana za niebyłą.
Tarnopol, dnia 29 czerwca 1889.

L. 7513 (5091 3—3)
Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Henryka Hohmana, że na prośbę Wandy Niwickiej, Karola i Wilhelminy Stalbergerów, współwłaścicieli części dóbr Swidnik de praes. 24 października 1888 l. 7513 o wykreślenie prenotacji prawa zastawu dla sumy wekslowej 525 zł. a. w. w stanie biernym jednej siódmej z jednej ósmej części szóstej części dóbr Swidnik whl. 14 objętych, przedtem według poz. 20 karty B. Józefata Klemensa 2ga imion Gadomskiego, obecnie według poz. 35 karty B. Karola i Wilhelminy Stalbergerów własnej, w poz. 40 oner. na rzecz Henryka Hohmana ciężającej, wyznaczył do przesłuchania Henryka Hohmaza w myśl §. 45 pow. ustawy hip. termin na dzień 5 września 1889 o 9 godzinie przed południem ustanawiając dla niego kuratorem adwokata dr. Bersona.
Nowy Sącz, dnia 9 lutego 1889.

L. 7599 (5090 3—3)
Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Maurycego Blaua, że na prośbę Karola i Wilhelminy Stalbergerów i Wandy Niwickiej de praes 28 października 1888 za l. 7599 o wykreślenie prenotacji prawa zastawu dla sumy 2500 zł. wa. na karcie C. w poz. 46 wykazu hip. l. 14 do bra Swidnik Karola i Wilhelminy Stalbergerów własne, obejmującego na rzecz Maurycego Blaua ciężającej, wyznaczył do przesłuchania Maurycego Blaua w myśl §. 45 pow. ustawy hip. termin na dzień 5 września 1889 o godzinie 9 przed południem, ustanawiając dla niego kuratorem adwokata dr. Bersona.
Nowy Sącz, dnia 9 lutego 1889.

Zl. 615 (5291)
Oeffentliche Vorlesungen
im Winter-Semester 1889/90 an der k. k. Hochschule für Bodencultur in Wien.

Das Winter-Semester beginnt am 1. October.

I. Allgemeine Gegenstände.

Mathematik, Professor Dr. O. Simony.
— Physik und Mechanik, derselbe. — Meteorologie und Klimatologie, Professor Dr. J. Breitenlohner. — Praktische Meteorologie, derselbe. — Anorganische Chemie, Professor Dr. H. Weidel. — Agricultur-Chemie, derselbe. — Mineralogie und Petrographie, Docent Professor Dr. G. A. Koch. — Anleitung zum Beschreiben und Bestimmen der nutzbaren Mineralien und Gesteine, derselbe. — Ueber nutzbare Mineralien, Docent Dr. R. Scharizer. — Anatomie und Physiologie der Pflanzen, Professor Dr. J. Böhm. — Allgemeine Zoologie, Professor Dr. F. Brauer. — Fischereibetrieb, Professor Forstrath G. Henschel. — Volkswirtschaftslehre, I. Theil, Professor Dr. W. Neurath. — Statistik der Bodencultur, derselbe. — Volkswirtschaftspolitik mit besonderer Rücksicht auf die Zweige der Bodenproduction, Docent Dr. E. H. Sax. — Nationalökonomik und Statistik der Urproduction, Docent Dr. J. v. Roschmann. — Rechts- und Verwaltungslehre, Professor Dr. G. Marchet. — Meliorationswesen, I. Theil (allg. Wasserbau), Professor Dr. E. Perels. — Encyklopädie der Hochbaukunde, Professor W. Ritter v. Doderer. — Regulierung der Wasserläufe, Docent Oberinspector A. Oelwein. — Französische Sprache und Literatur, Lehrer C. Albert. — Englische Sprache und Literatur, Lector Fr. B. Norman. — Stenographie, Lehrer J. Schiff. — Chemisches Practicum, Professor Dr. H. Weidel. — Conversatorium aus der Anatomie und Physiologie der Pflanzen, Professor Dr. J. Böhm.

II. Für das landwirthschaftliche Studium.

Elemente des Feldmessens, Professor Th. Tapla. — Landwirthschaftliche Geräthe und Maschinenkunde, I. Theil, Professor Dr. E. Perels. — Allgemeine Pflanzenproductionslehre, Professor Dr. A. Ritter v. Liebenberg. — Allgemeiner Obst- und Weinbau, Docent A. Freiherr v. Babo. — Landwirthschaftliche Samenkunde, Docent Dr. Th. Ritter von Weinzierl. — Naturgeschichte der Landwirthschaft schädlichen Insecten, Professor Forstrath G. Henschel. — Morphologie und Physiologie der Hausthiere mit Anwendung auf Thierproduction, Professor Dr. M. Wilckens. — Zucht und Pflege des Rindes, Docent L. Adametz. — Molkereiwesen, derselbe. — Chemie der Futtermittel, Docent E. Meissl. — Krankheiten der Hausthiere, Professor Dr. J. Bayer. — Landwirthschaftlich-chemische Technologie, einschliesslich der chemisch-technischen Untersuchungen, Professor Fr. Schwackhöfer. — Landwirthschaftliche Betriebslehre, Professor Regierungsrath W. Hecke. — Landwirthschaftliche Betriebslehre (Betriebsorganisation), Docent Professor J. Pohl. — Allgemeine culturtechnische Verbesserungen, Docent L. Abel. — Geodätisches Practicum, Professor Th. Tapla. — Uebungen im Laboratorium des Pflanzenhauses. Professor Dr. A. Ritter v. Liebenberg. — Landwirthschaftlich-mikroskopische Uebungen, derselbe. — Conversatorium über wichtige Fragen der Pflanzenproductionslehre, derselbe. — Practicum in der Samenkunde und Samencontrolle, Docent Dr. Th. Ritter v. Weinzierl. — Practicum zur landwirthschaftlichen Entomologie, Professor Forstrath G. Henschel. — Zootomisch-mikroskopische Uebungen, Professor Dr. M. Wilckens. — Chemisch-technisches Practicum, Professor F. Schwackhöfer. — Conversatorium aus der landwirthschaftlichen Betriebslehre, Professor Regierungsrath W. Hecke. — Volkswirtschaftlich statistische Uebungen, Docent Dr. J. v. Roschman.

III. Für das forstwirthschaftliche Studium.

Elemente der darstellenden Geometrie, Professor Th. Tapla. — Niedere Geodäsie, Professor J. Schlesinger. — Forstliche Standortslehre, Professor Dr. J. Breitenlohner. — Bodenlehre, derselbe. — Naturgeschichte der Forstgewächse, Professor C. Wilhelm. — Waldbau, I. Theil, Professor G. Hempel. — Forstbanutzung, derselbe. — Forstschutz, I. Theil, Professor Forstrath G. Henschel. — Jagdbetrieb, derselbe. — Holzmesskunde, Professor Forstrath A. Ritter v. Guttenberg. — Forstbetriebseinrichtung, derselbe. — Waldwerthrechnung und forstliche Statik, derselbe. — Forstliches Bau- und Maschinen-Ingenieurwesen, Professor Hofrath Dr. W. F. Exner. — Forstliches System der Wildbach-Verbauungen, Docent F. Wang. — Encyklopädie der Landwirthschaft, Professor Dr. A. Ritter v. Liebenberg. — Allgemeiner Obst- und Weinbau, Docent A. Freiherr v. Babo. — Constructionsübungen in der darstellenden Geometrie, Professor Th. Tapla. — Geodätisches Practicum, Professor J. Schlesinger. — Forstliches Plan und Terrainzeichnen, Professor Th. Tapla. — Constructionsübungen im forstlichen Bau- und Maschinen-Ingenieurwesen, Professor Hofrath Dr. W. F. Exner. — Practicum zur Naturgeschichte der Forstgewächse, Professor C. Wilhelm. — Mikroskopisches Practicum zur Anatomie der Forstgewächse, derselbe. — Practicum und Excursionen zum Waldbau und zur Forstbenutzung, Professor G. Hempel. — Conversatorium zum Waldbau: derselbe. — Practicum zum Forstschutz, Professor Forstrath G. Henschel. — Conversatorium zum Forstschutz, derselbe. — Practicum zur Holzmesskunde, zur Forstbetriebs-Einrichtung und zur Waldwerthrechnung, Professor Forstrath A. Ritter v. Guttenberg.

IV. Für das culturtechnische Studium.

Elemente der darstellenden Geometrie, Professor Th. Tapla. — Niedere Geodäsie, Professor J. Schlesinger. — Uebere Geodäsie, derselbe. — Landwirthschaftliche Geräthe und Maschinenkunde, I. Theil, Professor Dr. E. Perels. — Meliorationswesen, I. Theil (allgemeiner Wasserbau), Professor Dr. E. Perels. — Specielle Meliorationslehre mit seminaristischen Uebungen, derselbe. — Hydraulik, Docent P. Kresnik. — Allgemeine Pflanzenproductionslehre, Professor Dr. A. Ritter v. Liebenberg. — Strassen- und Wasserbau, Professor Regierungsrath J. G. Schoen. — Geodätisches Practicum, Professor J. Schlesinger. — Constructionsübungen in der darstellenden Geometrie, Professor Th. Tapla. — Plan- und Terrainzeichnen, derselbe. — Constructionsübungen zum Strassen- und Wasserbau, Professor Regierungsrath J. G. Schoen. — Verfassung culturtechnischer Projecte, Docent P. Kresnik.

Doniesienia prywatne.

Als Gutsverwalter, Rentmeister, Director

bei galizischer polnisch oder deutschen Herrschaft, sucht Stellung ein theoretisch u. praktisch gebildeter Landwirth, der bereits 16 Jahre in Galizien gedient, derzeit Gutsverwalter bei Wien in ungekündigter Stelle. — Vorzügliche Referenzen. Sprache polnisch und deutsch. Gefällige Zuschrift übernimmt Hr. Conrad Steindl, Bahnbeamter, Wien II, Nordwestbahnhof. 5227

Maszynista egzaminowany, ślusarz maszynowy, jak również rutynowany monter, poszukuje posady do tartaku parowego, lub do młocarni parowej, gorzelni lub też do młynarstwa parowego, będąc przytem dokładnie obznajomiony z reparacją maszyn rolniczych. — Upraszam o łaskawe zlecenie pod lit. M. P., ulica Smerekowa, liczbą 3, we Lwowie. 5189

Znana od lat kilku

Restauracya

Wilhelma Webera 5272

we Lwowie w hotelu Francuskim oddana została w zarząd

Józefowi Kamberskiemu

Restauracya zaopatrzona jest w doskonałą, zdrową i smaczną kuchnię. Piwo marcowe. Wina krajowe i zagraniczne. Wódki i likiery. Koniak francuski. Usługa spieszna i rzetelna.

Z poważaniem
Wilhelm Weber.

Fabryka

Zmiana lokalu.

L. J. Malewski

we Lwowie,
ulica Ormiańska L. 12. 8

ma honor powiadomić P. T. domy, z którymi pozostaje w stosunku handlowym, o zmianie lokalu swej fabryki korków katalońskich, którą przeniósł pod nr. 12 ulica Ormiańska.

zalożona w roku 1877.

Uwiedomienie.

Dla uniknięcia pomyłek zawiadamiamy Szan. P. T. Publiczność, że skład naszej prawdziwej francuskiej do obmycia zdatnej **woskowej masy oszczędności**

(na zimno do użycia) 4385

na parkiety, podłogi lakierowane i z miękkiego drzewa dla Lwowa wyłącznie u **Alojzego Hübnera**

ulica Karola Ludwika L. 13.



się znajduje i każda puszką naszego wyrobu oboczna marką zastrzeżoną zaopatrzona jest. Na co przy kupowaniu uwagę zwracać prosimy.
Schneider i Spółka,
fabryka farb i lakierów w Wiedniu.



Wanny i kanapki cynkowe lub blaszane z aparatem do grzania wody, jakoteż wszelkie przybory do kąpieli za możliwie niskie ceny

A. Ostrowski i F. Bourdon

blacharze we Lwowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Na żądanie cennik opłatnie. 4462

Wypożyczalnia wanien.

Fabryka świec woskowych i blichowania wosku FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie, Rynek L. 45

poleca nagrodzoną srebrnymi medalami zasługi z istniejących dotąd **najpiękniejszą i najtrwalszą**

masę do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach: nr. 0 biała — nr. 1 jasno-żółta — nr. 2 jasionowa — nr. 3 orzechowa — nr. 4 mahoniowa.

Uwaga. W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo lichych naśladowstw mojej masy do podłogi, które są w cenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia; przestrzegam więc przed zakupem takowych. Cenniki szczegółowe na żądanie franko. 5078

Farby artystyczne przyrządy do malowania, rysowania i pisania

poleca 5305

Józef Hanke

we Lwowie, Rynek, L. 38,
pod „Czarnym Psem“.

Dla Gospodarzy!

Taniej jak wszędzie

do skrapiania zboża

Witryol miedzi (siny kamień) Witryol żelaza (koperwas)

także

Pasy skórzane i parciane do maszyn, Oliwa lecejska i inne do maszyn — Smarowidło do osi

poleca 5131

Alojzy Hübner, Lwów,

ulica Karola Ludwika, 13.

Cenniki na żądanie odwrotnie wysyła.

Mączka kościana

parzona, fermentowana jakoteż

preparowana kwasem siarkowym;

najsilniejszy nawóz pod wszelkie zasiewy i



Proszek do karmy

(Fosforan wapniowy)

ardzo skuteczny dodatek do karmy dla zwierząt domowych drobiu wszelkiego rodzaju; wpływa na silny rozwój kości przyszłego bydła pośladowego, przyspiesza odzyskanie, po większej znacznej wydolności mleka u krów i prosiąt, jak i u drobiu.

Pakiet na próbie wagi 5 kilo wysyła odwrotną pocztą za nadesłaniem przekazem 1 złr. 60 ct. z opłaconiem i opłaceniem porta do każdej poczty w Austrii i Niemczech.

Opis i sposób użycia tak Mączki kościanej, jakoteż i Proszku do karmy, na żądanie bezpłatnie i franco.

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych

Spółki komandytowej

Juljana Wanga

we Lwowie, ulica Jagiellońska Nr. 12.



4-18

Ogłoszenie. 5292

W kraj. średn. szkole rolniczej w Czernichowie rok szkolny 1889/90 rozpoczyna się z dniem 1 września r. b.

Opłata półroczna za całe utrzymanie w internacie wraz z ubraniem wynosi 130 zł., czesne 5 zł., razem 155 zł. w. a.

Podania o przyjęcie, ewentualnie o dopuszczenie do egzaminu wstępnego wnoszą należy do podpisanej Dyrekcyi najdalej po dzień 20 sierpnia, do których dołączyć należy:

a) Metrykę, celem wykazania, że kandydat 15 rok życia ukończył, a 18 nie przekroczył.
b) Świadectwo szkolne udowadniające, że ukończył z dobrym postępem niższe gimnazjum, lub inny w stopniu nauk równorzędny zakład naukowy.
c) Świadectwo moralności, gdy po wystąpieniu ze szkół nastąpiła dłuższa przerwa.
d) Świadectwo lekarskie.

e) Zobowiązanie rodziców lub opiekunów poręczających regularną wypłatę należności przypadających zakładowi.

Kandydaci nieposiadający przepisanej kwalifikacyi, mogą być dopuszczeni do egzaminu wstępnego.

Uczniowie ubodzy, a odznaczający się wzorowym zachowaniem, bardzo dobrą pilnością i takimiż postępami w naukach, korzystają mogą z trzech stypendyów fund. Maciąga po 270 i 10 stypendyów fund. Prus-Petryczyzna po 125 zł. rocznie, a nadto od opłaty czesnego mogą być uwolnieni.

Z Dyrekcyi kraj. śred. szkoły rolniczej w Czernichowie pod Krakowem, 2 sierpnia 1889.